

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos *weekend*

Piątek
17 stycznia 2020
nr 5 (LXXV)
cena: 17 Kč



WIADOMOŚCI
KARTA POLAKA
DALEJ POPULARNA
STR. 2-3



ZBLIŻENIA
FOTOGRAFICZNY
SPACER PO
BYSTRZYCY STR. 6



ROZMOWA
PRYM WIODĄ
CZESKIE KOMEDIE
STR. 7



Przystanek co dwa tygodnie

WYDARZENIE: Co dwa tygodnie, a nie raz w miesiącu będzie się ukazywał od nowego roku na antenie TVP Polonia „Przystanek Zaolzie”. Cykl reportaży o Polakach mieszkających w Republice Czeskiej spodobał się do tego stopnia, że zapadła decyzja o zwiększeniu częstotliwości emisji. – Kiedy zaczynałem ten projekt, Zaolzie mało znałem. Dlatego musiałem zrobić porządny „research”. Przyjeżdżam tu z przyjemnością – powiedział „Głosowi” Krzysztof Glondys, dziennikarz odpowiedzialny za „Przystanek”.

Tomasz Wolff

Wszystko zaczęło się od Izabeli Wałaskiej. Dziennikarka, autorka filmów oraz książek, pomysłodawczyni oraz prowadząca talk show „Zaolzie potrafi” była pierwszą bohaterką nowego programu na antenie TVP Polonia. Po niej przyszedł czas na Marka Słowiacka, prezesa Miejscowego Koła PZKO w Bonowicach, prezesa spółki Pol-Press, wydającej „Głos”, Karola Suszkę, długoletniego dyrektora Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie oraz Krzysztofa Miturę, naczelnika Harcerstwa Polskiego w RC. – Zwiększenie częstotliwości to świetna decyzja i szansa na dodatkową promocję Zaolzia. Z ekipą filmową, a szczególnie z panem Krzysztofem pracowało mi się świetnie; widać, że ma serce do tej pracy. Kolejne odcinki zostały fajnie zmontowane, zarówno jeśli chodzi o emocje, jak i stronę fotograficzną – przyznała Izabela Wałaska. Jednocześnie zwróciła uwagę na jedną rzecz. – Nie każdy ma czas usiąść przed telewizorem w środę wieczorem. Dlatego byłoby dobrze, żeby kolejne odcinki „Przystanku” można było oglądać praktycznie na bieżąco w internecie. Tymczasem archiwum tego cyklu powstaje bardzo powoli – zwraca uwagę.



• Bohaterką środowego odcinka była Renata Milerska. Fot. TVP Polonia

Dlatego osoby, które przegapiły środowy odcinek, będą musiały trochę poczekać, żeby zobaczyć go w sieci. A na pewno warto, bo każdy odcinek to nie tylko opowieść o głównym bohaterze, ale także o ludziach, z którymi ma kontakt na co dzień – rodziną, znajomymi, współpracownikami z pracy. – Ostatni materiał zrealizowany został podczas Koncertu Świątecznego w Trzyńcu.

Jego bohaterami są tancerka i instruktorka tańca, Renata Milerska oraz członkowie ZPiT „Olza” – poinformował Krzysztof Glondys.

Co zdecydowało o tym, że „Przystanek Zaolzie” będzie się ukazywał co dwa tygodnie, a nie raz w miesiącu, jak pod koniec 2019 roku?

– Na pewno dobra i życzliwa ocena tego, co udało nam się, filmowcom, oraz bohaterom wspólnie zrobić

– odpowiedział redaktor. Nieoficjalnie wiadomo, że cykl spodobał się w samym Ministerstwie Spraw Zagranicznych RP. A sam Glondys musiał się nauczyć naszego regionu praktycznie od podstaw. – Kiedy zaczynałem ten projekt, Zaolzie mało znałem. Dlatego musiałem zrobić porządny „research”. Nadal się uczę tego regionu i robię to z dużą przyjemnością – przyznał dziennikarz.

Na razie „Przystanek Zaolzie” ma się ukazywać dwa razy w miesiącu w zimowej ramówce TVP Polonia. Z naszych nieoficjalnych wiadomości wynika, że od marca nic się w tej materii nie zmieni. Ktoś powie, że 20 minut Zaolzia raz na dwa tygodnie to mało, ale przecież jeszcze kilka miesięcy temu tych minut w publicznej telewizji było jeszcze mniej. ▲

NAJBLIŻSZE SEJMIKI GMINNE

KOSZARZYSKA



DOM PZKO

TRZANOWICE



DOM PZKO

KARWINA-FRYSZTAT



DOM POLSKI

REKLAMA



KORYTKA, PIECZENIE, INDYKI, ...
+420 736 626 848

restaurace.vitalityslzsko.cz

NASZ »GŁOS«



Janusz Bittmar
bittmar@glos.live

Ten temat powraca jak bumerang. Zima „na dołach” na razie bez śniegu, ale za to z tradycyjnym smogiem. To już dawno przestało być śmieszne, tym bardziej że przeróżne komisje badające stan zanieczyszczenia powietrza w naszym regionie biegle władają językami czeskim, polskim, angielskim i niemieckim, a odpowiedzialne za taki stan rzeczy podmioty też próbują znaleźć wspólny język. Huta Trzyniecka zainwestowała w ostatnich latach sporo pieniędzy właśnie w „odtrucie” powietrza pod Jaworowem, a beczynnie nie siedzą również szefowie dużych zakładów przemysłowych w Ostrawie, w której mieszkam na co dzień i... przeklinam zimę. Smog w naszym regionie to jednak bajkowy smok w porównaniu z sytuacją, jaka panuje kilkadziesiąt kilometrów na północ po polskiej stronie granicy, w katowickiej aglomeracji. Wieczorny spacer po Zabrze, Chorzowie czy Sosnowcu polecam tylko w masce ochronnej. Zresztą Koreańscy mieszkańcy w Ostrawie z takim atrybutem wychodzą nawet po bułki do sklepu, bo zwyczajnie wyniesione z domu po prostu pomagają im przeżyć. Pochodzący z Seulu sprzedawca w sklepie z koreańską żywnością powiedział mi ostatnio, że bym się nie martwił, bo w Korei Południowej zimą na ulicach wielkich miast jest jeszcze gorzej. Sprawdziłem. Rzeczywiście jest dużo gorzej, ale to słaba pociecha. Podobnie jak najnowszy ranking najbardziej zanieczyszczonych miast świata, którego niechlubnym liderem w 2019 roku było Sarajewo. Jak wynika z raportu, w stolicy Bośni i Hercegowiny w grudniu ilość pyłu PM10 w powietrzu nawet pięciokrotnie przekroczyła unijną normę. Dopuszczalne stężenie w powietrzu pyłu PM10 w Unii Europejskiej to 50 mikrogramów na metr sześcienny. Ze świadomością, że gdzieś zawsze może być gorzej, zachęcam do regularnego sprawdzania naszej tabeli zanieczyszczeń w papierowym i internetowym wydaniu „Głosu”. ▲

CYTAT NA DZIS



Josef Středula,
szef ČMKOS, największego związku zawodowego w RC

Pensja minimalna w Republice Czeskiej w stosunku do średnich zarobków w kraju należy do najniższych w całej Unii Europejskiej

W OBIEKTYWIE...



• W drugą niedzielę stycznia w kościele Jezusowym w Cieszynie odbył się koncert inauguracyjny z okazji jubileuszu 70-lecia Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej im. Janiny Marcinkowej. W trakcie muzycznego wieczoru można było usłyszeć polskie kolędy i pastorałki w wykonaniu członków zespołu na czele z dyrygentem – Piotrem Gruchelem. (Ox.pl)
Fot. Ox.pl

E-STREFA

Zapraszamy do odwiedzenia naszego archiwum krótkich materiałów filmowych.



DZIŚ...

17

stycznia 2020

Imieniny obchodzą:
Antoni, Rozalinda
Wschód słońca: 7.36
Zachód słońca: 16.14
Do końca roku: 349 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Dialogu z Judaizmem
Dzień Wszystkich Fajnych
Przysłowia:
„Jak styczeń zachłapany, to lipiec zapłakany”

JUTRO...

18

stycznia 2020

Imieniny obchodzą:
Beatrycze, Małgorzata
Wschód słońca: 7.36
Zachód słońca: 16.15
Do końca roku: 348 dni
(Nie)typowe święta:
Dzień Kubusia Puchatka
Przysłowia:
„Gdy na Małgorzaty mróz, jeszcze długo nie pojedzie wóz”

POJUTRZE...

19

stycznia 2020

Imieniny obchodzą:
Henryk, Mariusz
Wschód słońca: 7.35
Zachód słońca: 16.17
Do końca roku: 347 dni
(Nie)typowe święta:
Światowy Dzień Śniegu
Dzień Popcornu
Przysłowia:
„Gdy styczeń z zimnem nie chodzi, marzec, kwiecień wychodzi”

POGODA

piątek



dzień: -1 do 7 C
noc: 2 do 1 C
wiatr: 2-3 m/s

sobota



dzień: -1 do 2 C
noc: 2 do 0 C
wiatr: 3-4 m/s

niedziela



dzień: 1 do 2 C
noc: 1 do 0 C
wiatr: 4-5 m/s

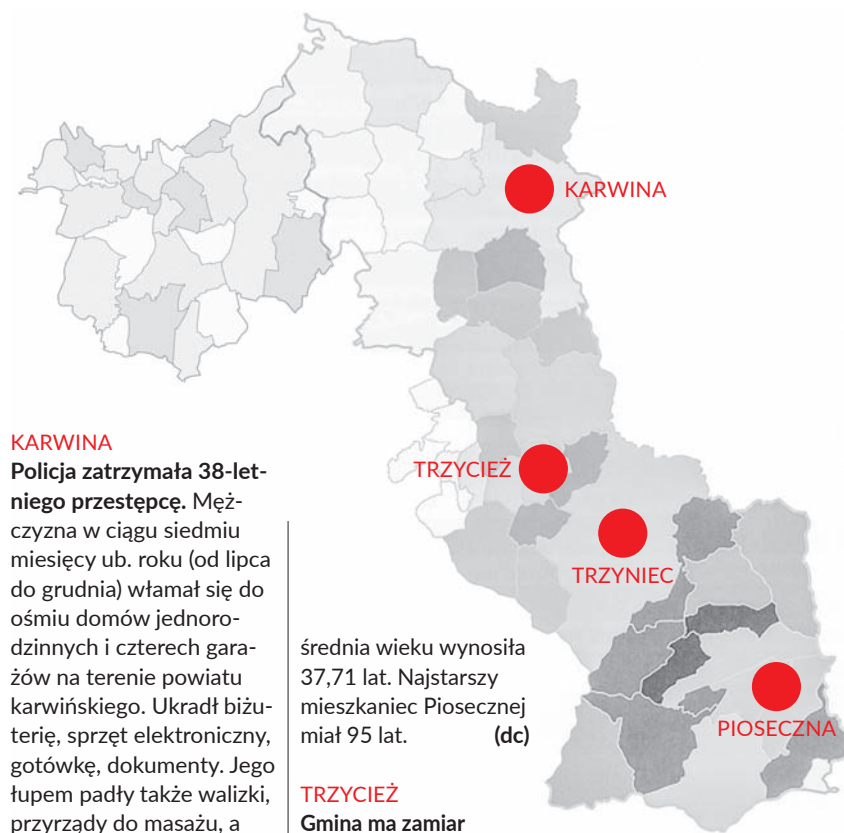
Karta Polaka

Już po raz drugi w siedzibie Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego został zorganizowany dyżur konsularny.

W środę przez kilka godzin polskie dyplomatki z Ostrawy rozmawiały z zainteresowanymi otrzymaniem Karty Polaka. – Dziś przyjmujemy osoby, których nie zdążyliśmy obsłużyć w grudniu, a także tych, którzy zapisali się na początku stycznia. Co ciekawe, zainteresowanie jest jeszcze większe niż podczas pierwszego dyżuru, dlatego przewidujemy, że zorganizujemy także kolejne takie spotkania – mówiła Izabella Wołłejko-Chwastowicz, konsul generalna RP w Ostrawie.



DZIEJE SIĘ W REGIONIE



KARWINA
Policja zatrzymała 38-letniego przestępcę. Mężczyzna w ciągu siedmiu miesięcy ub. roku (od lipca do grudnia) włamał się do ośmiu domów jednorodzinnych i czterech garażów na terenie powiatu karwińskiego. Ukradł biżuterię, sprzęt elektroniczny, gotówkę, dokumenty. Jego łupem padły także walizki, przyrządy do masażu, a nawet... silnik do łodzi. Łączna wartość łupu przekroczyła 200 tys. koron. Kradzione rzeczy sprzedał. Oskarżony przyznał się do postawionych mu zarzutów i obecnie przebywa w areszcie śledczym. Grozi mu kara pozbawienia wolności do lat pięciu. (dc)

PIOSECZNA
Wieś może się pochwalić dodatnim przyrostem naturalnym. W ub. roku zmarło siedmiu mieszkańców, lecz w tym samym okresie urodziło się 16 dzieci. Z Piosecznej wyprowadziło się 19 osób, przywodziło 17. W gminie mieszkało 31 grudnia 2019 roku 1016 osób, ich

średnia wieku wynosiła 37,71 lat. Najstarszy mieszkaniec Piosecznej miał 95 lat. (dc)

TRZYCIEŻ
Gmina ma zamiar wybudować nowy obiekt wielofunkcyjny. Ma on wyrosnąć na tyłach Domu Kultury. Na parterze będą się znajdowały garaż oraz magazyn sprzętu technicznego i sportowego, na piętrze zaplanowano nową siedzibę biblioteki. Na razie gotowe jest studium przedsięwzięcia, w grudniu została podpisana umowa z wykonawcą prac projektowych. Koszty inwestycji oszacowano wstępnie na 14 mln koron, dlatego samorząd będzie zabiegał o dotację. To m.in. od niej będzie zależał termin rozpoczęcia budowy. (r)

TRZYNIEC
Magistrat zwyciężył w projekcie „Dobry urząd”.

Dzięki zadowolonym z jego pracy mieszkańcom zdobył „Platynową ocenę – Najlepszy urząd Republiki Czeskiej w 2019 roku”. Trzyniecki ratusz bierze udział w projekcie organizowanym przez spółkę „Akademie nevšedního vzdělávání” od 2016 roku. Petenci wpisują do specjalnych kart nazwę wydziału, który odwiedzili oraz swój adres mailowy i wrzucają je do specjalnych skrzynek. Następnie w formie elektronicznej ankiety oceniają pracę urzędników. W poprzednich latach trzyniecki ratusz trzykrotnie zajął srebrną lokatę w ramach województwa morawsko-śląskiego. (dc)

dalej popularna



• W środę w siedzibie Zarządu Głównego PZKO zjawili się obie panie konsul. Po prawej wicekonsul RP Maria Kovács w rozmowie z jedną z osób starających się o uzyskanie Karty Polaka.

Fot. WITOLD KOŹDOŃ

Witold Koźdoń

Na środę było zapisanych aż 75 osób. Spotkania z dyplomatami z Ostrawy przebiegały jednak bardzo sprawnie. – Faktycznie nie ma

większych problemów. Ludzie zapominają najczęściej o zrobieniu kopii dowodu osobistego i musimy to uzupełniać, ale nie stanowi to dużego problemu, choć nieco spowalnia obsługę – tłumaczyła Izabella Wołłejko-Chwastowicz.

Dodała, że ludzie najczęściej potwierdzają polską narodowość za pomocą świadectw szkolnych. – Są to świadectwa maturalne albo świadectwa ukończenia którejś klasy czeskiego gimnazjum w czasach, gdy istniała rubryka „narodowość”. 90 procent osób przedstawia nam właśnie te dokumenty – stwierdziła.

Jedną z osób, które w środę spotkały się z przedstawicielkami ostrawskiego Konsulatu Generalnego RP, była Renata Siwek z Karwiny-Raju. – Byliśmy umówieni na konkretną godzinę i wszystko odbyło się tak, jak zostało zaplanowane. A rozmowa z panią konsulem trwała krótko. Była bardzo miła i na luzie, a przy okazji porozmawialiśmy trochę na nasze polskie tematy – mówiła pani Renata, która przyjechała do Czeskiego Cieszyna razem z mężem Bronisławem.

– Przy okazji tych rozmów ludzie

opowiadają też własne historie i okazuje się, że skomplikowane dzieje tego regionu mają odbicie w losach indywidualnych osób. Za każdym razem chwytam mnie za serce, gdy osoba mająca 70 czy 80 lat mówi, że chce umrzeć jako Polak, a Karta Polaka to jedyny dokument, który potwierdza polską narodowość – stwierdziła Izabella Wołłejko-Chwastowicz.

W najbliższy poniedziałek po raz pierwszy w Republice Czeskiej nastąpi też uroczyste wręczenie Kart Polaka. W Konsulacie Generalnym RP w Ostrawie dokumenty te odbierze kilkanaście osób. Wszyscy zostali zaproszeni wraz z członkami rodzin. – Niektórzy przyjadą w szerszym gronie, inni w węższym, zależy nam jednak, by wydarzenie miało uroczysty charakter, bo to bardzo ważny moment nie tylko dla naszego konsulatu, ale przede wszystkim dla tych osób – stwierdziła Izabella Wołłejko-Chwastowicz, dodając, że z tego powodu podobne uroczystości będą się odbywały w Ostrawie regularnie. – Sądzę, że będziemy je organizowali raz na kwartał lub raz na dwa miesiące – zapowiedziała dyplomatką. ▲

W OBIEKTYWIE...



• Wielkimi krokami zbliża się Bal Śląski, jedna z najważniejszych tego typu imprez w regionie. Po raz kolejny odbędzie się pod patronatem „Głosu”.

Fot. ARC

Pierwszy nowy gabinet

Wreszcie pozytywna wiadomość z orłowskiego szpitala. Od stycznia zaczął tam działać nowy gabinet gastroenterologiczny. Oferuje nie tylko rutynowe badania przewodu pokarmowego, ale także specjalistyczne zabiegi endoskopowe, takie jak gastroskopia, kolonoskopia czy ultrasonografia narządów jamy brzusznej.

Gabinet funkcjonuje jako oddział zamiejscowy szpitala we Frydku-Mistku. Lekarze w Orłowej będą pracować na nowoczesnych urządzeniach zakupionych przez województwo za 8 mln koron. Gwarantują one najwyższą możliwą rozdzielczość obrazu, a w związku z tym również o wiele dokładniejszą diagnostykę. Z ko-

lei bezpośrednie powiązanie gabinetu z Beskidzkim Gastrocentrum we Frydku-Mistku automatycznie zapewni mieszkańcom Orłowej i okolicy m.in. dostęp do innowacyjnej terapii biologicznej nieswoistego zapalenia jelit. Otwarcie nowego gabinetu ma ponadto przyspieszyć diagnozowanie oraz leczenie chorób trzustki i dróg żółciowych.

Według zastępcy hetmana ds. służby zdrowia, Martina Gebauera, województwo morawsko-śląskie jako organ założycielski orłowskiego szpitala planuje na jego terenie otwarcie kolejnych specjalistycznych gabinetów. W przyszłym roku będą to gabinety endokrynologiczny i endoskopii płucnej. **(sch)**

Cztery kółka na plusie

Jak podaje Polski Związek Przemysłu Motoryzacyjnego (opierając się na danych z Centralnej Ewidencji Pojazdów) rok 2019 był dla polskiego rynku samochodów osobowych wyjątkowo udany. W ciągu 12 miesięcy zarejestrowano 555 598 nowych osobowych aut i jest to wynik o niemal 5 proc. lepszy niż rok wcześniej.

Najpopularniejszą marką samochodów w Polsce w 2019 r. była Škoda (68 646 rejestracji), na drugim miejscu uplasowała się Toyota (62 771), a na trzecim Volkswagen (53

845). Czwarty był Opel (33 805), a piąta Dacia (30 877). Na kolejnych miejscach znalazły się w 2019 roku takie marki, jak Ford, Kia, Renault, Hyundai i Mercedes.

Škoda okazała się najpopularniejszą marką w ujęciu zakupów dla firm. Wyprzedziła Volkswagena, Toyotę, Oplę i Forda. W ujęciu zakupów dokonywanych przez klientów indywidualnych palmę pierwszeństwa dzierży natomiast Toyota, która wyprzedziła Škodę, Dacię, Kię i Hyundaię.

Ciekawie prezentuje się również ranking TOP10 najczęściej rejestrowanych nowych modeli samochodów w Polsce w 2019 roku. Otwiera go Škoda Octavia (20 375 sztuk). Druga jest Toyota Corolla (19 699), a trzecia Škoda Fabia (17 096). Kolejne miejsca zajmują: Dacia Duster (15 342), Toyota Yaris (14 069) oraz Opel Astra (13 813). Dziesiątkę zamyka Volkswagen Tiguan (8395). **(wik)**



170 tys. koron wynosi kara, którą będą musiały zapłacić Usługi Techniczne Bukowca za przekroczenie limitów odbioru wody z rzeki Olzy na nasienie ośrodka narciarskiego Kempaland w latach 2016-2019. Sankcję nałożył na spółkę Inspektorat Obwodowy w Ostrawie Czeskiej Inspekcji Środowiska Naturalnego. Kontrole wykazały, że w ciągu pięciu lat spółka pobrała z rzeki o prawie 17 tys. metrów sześciennych więcej, niż zezwalają limity. **(sch)**

REKLAMA

CHATA STAROPOLSKA

UL. WODZIŚLAWSKA 39
44-325 MSZANA, POLSKA
WWW.CHATASTAROPOLSKA.EU
KOM. +48 506 922 588

Restauracja
Chata Staropolska
Mala Sala
Dzień Sala
Miska Bar

MENU

RESTAURACJA, NOCLEGI
CATERING, DOSTAWA NA TEL.
NIGHT CLUB, DANCINGI
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
WESELA, KOMUNIE, STYPY...
IMPREZY INTEGRACYJNE
IMPREZY DLA FIRM
OBSŁUGA WYCIECZEK
SALE WYKŁADOWE

NAJWYŻSZA
Jakość
W HARMONII
ze Smakiem



Wyróżniony za nóż z Dachau

Trzecioklasista Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie, Andrzej Krocze, został laureatem konkursu „Opowiedz mi o Polsce – Historie rodzinne”, ogłoszonego przez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie” i jej portal IDA. Za opowieść o nożu pradziadka zdobył 1. wyróżnienie.

Beata Schönwald

Jak dowiedziałeś się o konkursie?

– Powiadomił nas on nim wychowawca naszej klasy, nauczyciel historii, Michał Szczotka. Na seminariach historycznych zlecił nam zadanie domowe dotyczące przygotowania krótkiej opowieści o jakiejś pamiątce rodzinnej lub fotografii związanej z historią Polski, a następnie kazał nam to opisać. Co ciekawsze prace wybrał na konkurs. Moja znalazła się wśród nich.

Temat brzmiał „Opowiedz mi o Polsce”. Jakie miejsce zajmowała Polska w twojej historii rodzinnej?

– Mój pradziadek Gustaw Biłko był Polakiem, mieszkał w Wędryni. Wędrynia była zawsze polską wioską. Podczas inwazji wojsk hitlerowskich na tereny Zaolzia przyczynił się do akcji wyrzucenia w powietrze mostu przez Wędrynkę, w którym brała udział polska młodzież. Konsekwencją było zesłanie do obozu koncentracyjnego w Dachau. Pradziadek dorywczo pracował przed wojną u miejscowego rzeźnika p. Musioła, od którego dużo się nauczył. W momencie, kiedy w Dachau była potrzebna większa liczba rzeźników do fabryki produkującej konserwy mięsne na front, został wybrany spośród wielu zainteresowanych. Po wyzwoleniu obozu przez Amerykanów zabral z sobą do domu cztery noże, które w obozie służyły mu do wykonywania swojej pracy. Jeden z nich w naszej rodzinie przetrwał do dziś.

Czy o nożu pradziadka wiedziałeś już wcześniej, czy dowiedziałeś się o nim dopiero w związku z zadaniem domowym?

– Mój dziadek nieraz opowiadał o swoim tacie, o jego pobycie w Dachau i okrucieństwach drugiej wojny światowej. O nożu dowiedziałem się jednak dopiero w związku z konkursem i poszukiwaniem pamiątki rodzinnej. Wtedy dziadek przypomniał sobie o nożu. To był dobry punkt wyjścia do napisania ciekawej historii.

Czy miałeś doświadczenie z takim pisaniem?

– Już wcześniej pisałem pracę seminaryjną o moim pradziadku, o



● Andrzej Krocze tak samo jak jego pradziadek czuje się Polakiem.
Fot. BEATA SCHÖNWALD

tym, jak się dostał do Dachau, kiedy został aresztowany i dlaczego. Praca konkursowa zgodnie z regulaminem nie mogła przekroczyć 300 słów. Nie chodziło więc o długie wypracowanie. Z trudem zmieściłem się w tym limicie. Do tekstu dołączyłem również dwa zdjęcia noża.

Spodziewałeś się konkursowych laurów?

– Nie liczyłem na nagrodę. Bardziej traktowałem to jako zadanie domowe, niż próbę wykazania się w konkursie. Dlatego bardzo mnie zaskoczył werdykt jury. Mój dziadek też się ucieszył, że tak dobrze mi poszło i że mógł się przyczynić do tego sukcesu.

Co jest nagrodą?

– Słuchawki bezprzewodowe i zestaw książek. Na razie czekam, bo mają przyjść pocztą.

Wróćmy jeszcze do historii. Jaki okres lubisz najbardziej?

– Najbardziej interesuje mnie pierwsza i druga wojna światowa. Czyli niezbyt odległa historia związana również z życiem moich przodków.

Wspominałeś, że pradziadek był Polakiem. Jaka jest twoja tożsamość narodowa?

– Przede wszystkim jestem bardzo dumny z tego, jak honorowo postępowali moi przodkowie. Ja również czuję się Polakiem i to mnie zobowiązuje, żeby przekazywać to, co nacerpałem w mojej rodzinie, pokoleniom, które przyjdą po mnie. Skoro mowa o moich przodkach, to wspomnę jeszcze, że z kolei mój prapradziadek ufundował w Wędryni krzyż z polskimi napisami, który stoi tam do dziś. Nigdy nie przechodzę koło niego obojętnie.

Matura dla każdego

To prawda, że w gimnazjum matura jest dla każdego. Podobnie jest z projektem o tej samej nazwie, który jest skierowany do uczniów szkół średnich wywodzących się z polskiego środowiska na Zaolziu. Projekt „Matura dla każdego” realizowany jest od połowy stycznia w Polskim Gimnazjum w Czeskim Cieszynie. Potrwa do kwietnia. – Chociaż dotyczy on głównie naszej szkoły, udział w zajęciach zaproponowałam również maturzystom z Akademii Handlowej. Jedna osoba skorzystała z tej oferty. Z naszego gimnazjum zgłosiło się ponad 50 czwartoklasistów – wyjaśnia dyrektor Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie, Maria Jarnot.

Zajęcia realizowane w ramach projektu mają głównie na celu lepsze przygotowanie maturzy-

stów do egzaminów wstępnych na studia w Polsce. Mogą być jednak traktowane również jako przygotowanie do matury lub w zależności od konkretnego zapotrzebowania uczestników również do egzaminów wstępnych na uczelnie w RC. Dodatkowe zajęcia obejmują takie przedmioty, jak język polski, historia, geografia, matematyka, fizyka, chemia i biologia. – Nasi nauczyciele prowadzą je na podstawie wymagań, jakie w ubiegłych latach stawiano uczniom na egzaminach wstępnych na studia w Polsce – precyzuje Jarnot.

Projekt otrzymał dofinansowanie z Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”. Dawniej wspierała go Fundacja „Semper Polonia”. W czeskokieszyńskim gimnazjum po raz ostatni został zrealizowany w 2016 roku. (sch)



GIMNAZJALNY KALENDARZ



W CZTERECH DYSCYPLINACH

22 stycznia

Reprezentacja szkoły będzie broniła barw gimnazjum w czwórboju siłowym. Miejsce współzawodnictwa – Akademia Handlowa w Czeskim Cieszynie.

KLASYFIKACJA ZAMKNIĘTA

23 stycznia

Walka o stopnie na świadectwie półrocznym dobiegła końca. Jakie one będą, okaże się dokładnie za tydzień.

SAJ ZAPRASZA

30 stycznia

Uczniowie klas trzecich i czwartych spotkają się na pierwszej lekcji z przedstawicielami Sekcji Akademickiej Jedność. Po nim Jakub Cieślar będzie mówił o studiach medycznych.

PIERWSZA WYPŁATA

30 stycznia

Cztery lekcje nauki, a po niej uroczyste zakończenie pierwszego semestru w czeskokieszyńskiej „Strzelnicy” oraz rozdanie świadectw półrocznych. Dla pierwszoklasistów to pierwsza „wypłata” w gimnazjum.

WOLNE

31 stycznia

Jeden dzień ferii, a z weekendem trzy wolne dni, żeby nacieszyć się lub pogodzić z ocenami na świadectwie i nabrać sił na kolejne pięć miesięcy. Nauczyciele mają w tym dniu szkolenie z komunikacji i konstruktywnej krytyki.

REKLAMA



Gr-027



CZYTAJ NAS CODZIENNIE!

www.glos.live

Fotograficzny spacer po Bystrzycy

Autorem większości archiwalnych fotografii, które można obejrzeć w założonym w 2018 roku bystrzyckim muzeum, był zmarły dwadzieścia lat wcześniej miejscowy fotograf Karol Kaleta. To było inspiracją dla wydawcy i kolekcjonera fotografii, Henryka Wawreczki, aby wydać we współpracy z gminą Bystrzyca album poświęcony twórczości Kalety.

Danuta Chlup

Osobiście poznałem Karola Kaletę w 1997 roku, rok przed jego śmiercią, choć jego fotografie znałem od dawna – mówi Wawreczka. Album pt. „Z Bystrzycy w Beskidy” ukazał się drukiem pod koniec ub. roku. Teksty są w językach czeskim, polskim i angielskim. Zawiera niezwykle bogaty materiał zdjęciowy.

– Pierwszą publikację z fotografiami Kalety opracował jeszcze za jego życia Kazimierz Jaworski, ja w 2003 roku wydałem wybór jego fotografii pt. „Beskidy, góry i ludzie”. Ale marzyło mi się jeszcze coś większego, reprezentacyjnego – przyznaje Wawreczka.

Przy okazji prac nad nową książką wydawca odkrył ciekawy fakt. – Grzebiąc w archiwach doszedłem do wniosku, że wszystkich tych zdjęć nie mógł wykonać sam Karol Kaleta, chociażby ze względu na to, że był na to za młody w czasach, kiedy one powstały. Później natrafiłem na serię pięciu bardzo dobrych fotografii o tematyce polskiego szkolnictwa z lat 1924-1925, które na lewej stronie posiadały pieczętkę „Jan Kaleta. Fotograf. Bystrzyca. No 327. Śląsk”. Owym Janem był ojciec Karola.

Jan Kaleta (1880-1965) był z zawodu stolarzem i prowadził własny warsztat. Oprócz pracy zawodowej zajmował się pomologią, ale przede wszystkim fotografowaniem. Wawreczce nie udało się, co prawda, znaleźć w rejestrach informacji o tym, że Kaleta miał zarejestrowaną działalność gospodarczą jako fotograf, niemniej jakość wykonanych przez niego fotografii świadczy o tym, że posiadał wysokiej klasy sprzęt. Głównym tematem jego zdjęć z lat 20. ub. wieku były szkoła i kościół. Również syn Jana, Karol (1906-1998), jako Polak i ewangelik poświęcał dużą uwagę polskiemu szkolnictwu oraz zborowi ewangelickiemu. Fotografował uroczystości szkolne i kościelne, ale też gminne. Prócz tego chodził w góry i utrwalał w obiektywie życie oraz pracę górali, którzy prowadzili gospodarstwa na beskidzkich zboczach. Te fotografie są świadectwem życia, które odeszło już w zapomnienie.

Karol Kaleta, syn Jana, od 1931 roku prowadził we własnym atelier w Bystrzycy pod nr 399 filię trzynieckiego zakładu fotograficznego Jana Rosmarina. W 1937 roku zarejestrował własną działalność. Podczas wojny zadeklarował narodowość śląską, później został powołany do Wehrmachtu. Udało mu się zbiec z niemieckiego wojska i zaciągnąć do polskiej armii. Po wojnie wznowił działalność fotograficzną, lecz po 1948 roku musiał ją zawiesić i został członkiem spółdzielni „Fotografia”. Po przejściu na emeryturę poświęcił się rzeźbie, jest autorem pięknych płaskorzeźb przedstawiających Beskidy i życie górali.

Z Henrykiem Wawreczką odwiedziliśmy kilka miejsc w Bystrzycy sfotografowanych przez Kaletów, żeby porównać ich dawny i dzisiejszy wygląd.



● Henryk Wawreczka przed domem, w którym znajdował się atelier Karola Kalety.



● Budynek Miejscowej Rady Narodowej w sąsiedztwie dworca kolejowego (zdjęcie z lat 50.). Dzisiaj siedziba ośrodka MUZ-IC (muzeum i kina).



● Sklep wielobranżowy Jana Pekárka w centrum Bystrzycy, z tyłu drewniany dom Pawła Bieleśza (zdjęcie zrobione w okresie II wojny światowej). Po żadnym z tych budynków nie pozostał ani ślad. Dzisiaj skrzyżowanie ma kształt ronda, w budynku na współczesnej fotografii znajdują się sklep spożywczy i restauracja.



● Na pierwszym planie dom nr 500, po lewej stronie czeska szkoła (ok. 1934 r.). Obecnie zabudowa jest gęstsza, szkoły praktycznie nie widać. Z budynku przy drodze korzystają różne podmioty, znajduje się tam m. in. przychodnia lekarska.



● Sklep Adama Drozda w domu nr 480, należącym do Anny Kalety, stojący przy drodze do Nydku (ok. 1933 r.). Dzisiaj budynek mieszkalny. Wysokie drzewa zastępujące elewację, które przed wojną nie były jeszcze posadzone, są żywym świadectwem upływu czasu.



● Widok z góry na ulicę, przy której stoją oba kościoły: bliżej katolicki, dalej ewangelicki (ok. 1933 r.). Dzisiaj wolnej przestrzeni jest znacznie mniej, od strony ulicy prowadzącej do dworca nie widać katolickiego kościoła, stojącego w głębi cmentarza. Z ewangelickiego dostrzec można czubek wieży.

Zdjęcia archiwalne: Foto Kaleta, Współczesne: DANUTA CHLUP



Prym wiodą czeskie komedie

Kino „Kosmos” w Trzyńcu odnotowało w ub. roku 31-procentowy wzrost liczby widzów. Z jego dyrektorką Regimą Szpyrcową rozmawiamy o tym, jak w czasach „filmów z Internetu” przyciągnąć widzów na seansy.

Danuta Chlup

Wzrost o jedną trzecią to już chyba nie przypadek, ale efekt wyjątkowych działań?

– Zgodnie z prawdą muszę powiedzieć, że wyższą frekwencję odnotowano także w innych kinach w ramach Republiki Czeskiej. Ale wiadomo, że wzrostowi trzeba pomóc. Prowadziliśmy więc usilne działania, aby przyciągnąć widzów. Udało nam się nie tylko poprawić wynik w porównaniu z poprzednim rokiem, ale też wspięliśmy się do czołówki ogólnokrajowego rankingu.

Zaskoczyła mnie pani informacją, że generalnie liczba widzów w kinach rośnie. Sądziłam, że jest akurat odwrotnie. Jakie czynniki na to wpływają?

– Podstawą sukcesu są dobre filmy, które stają się przebojami. A ubiegły rok w takie filmy obfitował. Superprzebojem była na przykład czeska komedia „Ženy v běhu” („Kobiety w biegu”) czy też „Bohemian Rhapsody” – film poświęcony legendarnej grupie Queen. U nas w Trzyńcu udało nam się także wykorzystać szansę, jaką stwarza kino letnie. Właśnie w kategorii kin plenerowych osiągnęliśmy w ramach RC szóste miejsce pod względem liczby widzów przypadających na jeden seans. Filmy, które dobrze się sprzedają w stacjonarnym kinie, wyświetlaliśmy w ciekawych miejscach w plenerze, po raz pierwszy na przykład na stadionie lekkoatletycznym. Był taki seans, który obejrzało aż 900 widzów.

Ile macie przedstawień w ciągu roku?



• Regina Szpyrcowa w swoim miejscu pracy. Fot. DANUTA CHLUP

– Było ich 925, w to wliczone są nie tylko klasyczne projekcje filmowe, ale też inne programy. Codziennie mamy dwa seanse, prócz tego są specjalne przedstawienia dla szkół, dla seniorów, w weekendy również dla dzieci.

Wspomniała pani o dodatkowych imprezach. Co konkretnie organizujecie?

– Kiedy zostałam dyrektorką, miałam taką wizję, aby podnieść kino na wyższy poziom poprzez organizowanie programów określanych jako towarzyszące czy alternatywne. W ten sposób chciałam dotrzeć do innych grup docelowych, do osób, które chcą się spotkać z

twórcami filmu, podyskutować na różne tematy. Mamy kilka cykli. Pierwszy z nich nazwaliśmy „O nas/od nas”. W jego ramach pokazujemy filmy, które powstały na terenie Śląska Cieszyńskiego lub też ktoś z twórców filmu pochodzi z naszego regionu. Z myślą o paniach raz w miesiącu przed premierowym seansem organizujemy spotkanie z cyklu „Damska jazda”, połączone z kosztowaniem potraw, masażem, sesją kosmetyczną i tym podobnie.

Jest także cykl podróżniczy?

– Tak, ale staramy się robić to trochę inaczej od innych instytucji, na przykład biblioteki. Kładzie-

my duży nacisk na dobrej jakości materiał zdjęciowy lub filmowy, który warto pokazać na naszym 11-metrowym ekranie. Zapraszamy w gruncie rzeczy zawodowych filmowców, którzy są podróżnikami. Teraz mamy przed sobą spotkanie z filmem o Indiach, które połączone będzie dodatkowo z występem muzycznym.

W Trzyńcu są co roku wyświetlane także filmy dokumentalne w ramach festiwalu „Jeden świat”. Ale to już nie nowość?

– Trzyńskie kino od lat jest jednym z partnerów festiwalu. Zamierzmy to kontynuować, bo festiwal przemawia do nas.

Regina Szpyrcowa jest rodowitą trzyńczanką.

Przez jedenaście lat pracowała jako redaktor, a później redaktor naczelna Trzyńskiekiej Telewizji Kablowej. Była także rzeczniczką prasową biura nieruchomości „Sting” oraz, przez krótki czas, szpitala w Hawierzowie. Później związała się z trzyńską biblioteką, gdzie również wykonywała obowiązki rzecznika prasowego, ale też organizatora imprez bibliotecznych oraz bibliotekarza. **Dyrektorką kina „Kosmos” jest od kwietnia 2018 roku.**

Trafiają do Trzyńca polskie filmy?

– Tak, „Kino z polskim akcentem” to jedno z nieregularnych działań cyklicznych. Sprowadzamy filmy, które z różnych powodów są godne uwagi, o których jest głośno w Polsce czy też filmy nagrodzone na międzynarodowych festiwalach. Po raz pierwszy mieliśmy „Kino z polskim akcentem” w ub. roku, kiedy w Trzyńcu odbywał się Festiwal PZKO. Polskie filmy wyświetlamy w oryginale, ale z czeskimi napisami, aby nie wyeliminować czeskiej publiczności. Można było u nas obejrzyć na przykład „Kler”.

Które filmy były w ub. roku najbardziej popularne?

– Wspomniane już „Kobiety w biegu” oraz „Bohemian Rhapsody”, ale też kultowe serie typu „Star Wars”. Dzięki „Damskim jazdom” podnieśliśmy popularność czeskich filmów. Dumna jestem także z tego, że w ub. roku bardzo wzrosło zainteresowanie tańszymi seansami dla seniorów. Ich popularność była tak ogromna, że podnieśliśmy ich liczbę z jednego do dwóch w miesiącu. Prym wiodą czeskie filmy, najlepiej komedie. ▲

»Cieszynianka« najbardziej cieszy

Eugeniusz Raabe z wykształcenia jest prawnikiem. Swoje życie zawodowe związał z Zakładem Karnym w Cieszynie, gdzie pracował jako wychowawca, a następnie jako kierownik Działu Penitencjarnego. Obecnie emeryt. Jako długoletni prezes Koła nr 2 Macierzy Ziemi Cieszyńskiej promuje wśród cieszyniaków Zaolzie.

Pochodzi pan z lewego brzegu Olzy?

– Urodziłem się w 1944 roku w Błędowicach Dolnych, skąd pochodziła moja mama. Od 1946 roku mieszkaliśmy w Świętochłowicach na Górnym Śląsku, gdzie ojciec był proboszczem tamtejszej parafii ewangelicko-augsburskiej. Tam uczęszczałem do podstawówki i do liceum. Studia prawnicze ukończyłem na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Zawsze powtarzałem, że chcę wrócić w rodzinne strony, osiąść w Cieszyńskim. W 1970 roku podjąłem pracę w cieszyńskim Zakładzie Karnym, z miastem jestem związany od 50 lat.

Był pan członkiem Rady Miejskiej Cieszyna, przewodniczącym Rady

Osiedla „Podgórze”, udzielał się pan w samorządzie spółdzielni mieszkaniowej. Nas najbardziej interesuje pana praca społeczna w Macierzy Ziemi Cieszyńskiej. Kiedy trafił pan do tej organizacji?

– Z samą Macierzą jestem związany od 25 lat, natomiast w Kole nr 2 „Mały Jaworowy” jestem od 18 lat, a od 12 jego prezesem. Kiedy przyszedłem do koła, było ono małe, liczyło 28 członków. Dzisiaj ma ich 151.

To raketowy wzrost. Myślę, że także działacze PZKO chętnie poznaliby receptę na to, jak osiągnąć taki wzrost.

– Utrzymujemy kontakty z Macierzą Szkolną i z MK PZKO w Wędrzynie. Dzielimy się doświadczeniami. Działacze rzeczywiście podziwiają, jak to nam się udało. Po prostu działania muszą być atrakcyjne. Zaczyna się od tego, że nie przemęczam ludzi. Zebrania członków są 4-5 razy w roku. Po części oficjalnej zawsze musi być jakiś program. Podstawą naszej działalności jest Dyskusyjny Klub Propozycji, organizujemy także kilka wycieczek w roku, jednodniowe i wielodniowe. Staramy się nie poruszać utartymi szlakami.

Pojechaliśmy na przykład na kilkudniową wycieczkę do Łodzi, a na targi świąteczne nie do Wiednia czy Pragi, tylko do Katowic-Nikiszowca.

Zaolziacy są częstymi gośćmi Dyskusyjnego Klubu Propozycji?

– Dla mnie Zaolzie jest najważniejsze, co roku mamy jakieś elementy zaolziańskie. Już kiedy organizowałem imprezy osiedlowe – trzynaście edycji festynu „Bawimy się na Podgórzu”, zawsze zapraszałem gości z lewego brzegu Olzy. To były najlepsze zespoły oraz dzisiejsze gwiazdy – mówimy o Ewie Farnej, Noemi Bocek, Basi Łakocie, „Oldrzychowicach”, „Suszanach”, „Gimnastach”.

Organizował pan imprezy osiedlowe, zatem był pan znany w swoim środowisku. Może to też przyciągnęło ludzi do Macierzy?

– Oczywiście, to wszystko trzeba umiejętnie połączyć, trzeba też umieć pozyskiwać wykonawców. W Dyskusyjnym Klubie Propozycji mieliśmy już wielu gości z Zaolzia, a żaden z nich nie pytał mnie „za ile?”.

Ja osobiście po raz pierwszy gościłam

w klubie w 2018 roku, który – o ile dobrze pamiętam – był u was Rokiem Zaolzia?

– Tak, wówczas na dwanaście prelekcji było dziesięć zaolziańskich. Zawitali do nas Józef Szymeczek, Izabela Wałaska, Daniel Kałużebiec, Karol Cieślarski, Stanisław Gawlik i inni. Natomiast ub. rok był Rokiem Stanisława Hadyny, który też przecież urodził się na Zaolziu.

Wcześniej DKP odbywał się w świetlicy na osiedlu, teraz korzystacie z lokalu w Domu Narodowym. To pozytywna zmiana?

– My wróciliśmy do Domu Narodowego. Bo trzeba pamiętać, że Dyskusyjny Klub Propozycji założył redaktor Władysław Oszelda i prowadził go początkowo w tym właśnie miejscu. Ja postanowiłem założyć na Podgórzu filię klubu. Oszelda był tym zachwycony. Po jego śmierci to nasz klub kontynuuje jego działania. Cieszę się, że nowe kierownictwo Domu Narodowego od razu zgodziło się na nasz powrót do tej placówki. Jesteśmy tu od września ub. roku, mamy bardzo dobre warunki.



• Eugeniusz Raabe jest znanym cieszyńskim społecznikiem. Fot. DANUTA CHLUP

Władze Cieszyna doceniają pana wkład w życie kulturalne miasta?

– Byłem i zaskoczony i wzruszony, kiedy w 2018 roku otrzymałem nagrodę za całokształt działalności w dziedzinie kultury, a w ub. roku laur „Srebrnej Cieszynianki”. Dla mnie żaden order, żadne odznaczenie nie ma takiego znaczenia, jak „Srebrna Cieszynianka” na naszym terenie. (dc)

Czas na drugi krok

Weszliśmy w rok szczególny. Jest to bowiem rok Zgromadzenia Ogólnego Kongresu Polaków, a dodatkowo – po 30 latach – dokonaliśmy prawdziwej rewolucji w ordynacji wyborczej delegatów. Już teraz mogę jednak powiedzieć, że odnieśliśmy sukces – stwierdził Mariusz Wałach, prezes Kongresu Polaków w RC, witając uczestników poniedziałkowego spotkania pełnomocników gminnych Kongresu Polaków w RC.

Witold Koźdoń

Zebrań było w całości poświęconych tematowi związanemu z organizacją wiosennego Zgromadzenia Ogólnego Kongresu Polaków. Zwłaszcza że właśnie rozpoczął się cykl Sejmików Gminnych KP. – Przyznam, że trochę się obawialiśmy, jak będzie wyglądało wyłanianie delegatów na Zgromadzenie Ogólne, ale wygląda, że wszystko przebiega nadzwyczaj dobrze. Dla przykładu, nasza największa organizacja, czyli Polski Związek Kulturolno-Oświatowy, z 91 mandatów jakie miała do dyspozycji, oddelegowała na ZO 85 osób. To ogromny sukces, ponieważ PZKO wykorzystał swój limit w 95 procentach – mówił Mariusz Wałach.

– Bodaj tylko pięć kół poinformowało nas, że rezygnuje z mandatu, a z trzema jeszcze rozmawiamy – doprecyzowała prezes PZKO, Helena Legowicz.

Równie sprawnie wybory delegatów przeprowadziły inne stowarzyszenia. – Macierz Szkolna, czyli nasza najstarsza organizacja, z 40 mandatów do dziś wykorzystywała 30, a mają jeszcze chętnych i pytają, czy mogą ich wysłać na Zgromadzenie Ogólne. Podobnie sytuacja wygląda w „Beskidzie Śląskim” czy Towarzystwie Nauczycieli Polskich, a nie muszę tłumaczyć, jak ważne jest szkolnictwo. Polskie szkoły to kręgosłup naszego społeczeństwa, tymczasem TNP dysponujące 28 mandatami do dzisiaj przedstawiło nam 22 delegatów. Wszystkie szkoły mają już swoich reprezentantów, ale okazuje się, że TNP chętnie wysłałoby na Zgromadzenie Ogólne dalszych chętnych – mówił Mariusz Wałach, podkreślając jednocześnie, że sytuacja wygląda podobnie jeśli idzie o PTTS „Beskid Śląski”, Harcerstwo czy Sekcję Akademicką „Jedność”. – Zrobiliśmy więc bardzo dobry, pierwszy krok, ale teraz musimy wykonać krok drugi, czyli czas na Sejmiki Gminne – mówił Mariusz Wałach.

Do beczki miodu prezes Kongresu Polaków w RC dodał jednak łyżkę dziegciu. O ile bowiem polskie organizacje odpowiedzialnie wywiązały się ze swych zadań, o tyle nadal nie ma pełnej listy terminów Sejmików Gminnych, mimo że ich daty miały być znane do 20 grudnia. – Harcerze i nauczyciele prosili nas o podanie terminów Sejmików

●●●
Kongres Polaków przygotował afisze informujące o terminach Sejmików Gminnych. Są do odbioru w Kancelarii Kongresu. Warto je zabrać i rozwiesić w waszej miejscowości w popularnych miejscach



● Poniedziałkowe spotkanie odbyło się w sali posiedzeń Kongresu Polaków w RC.
Fot. WITOLD KOZDOŃ

Gorące tematy

Jednym z „gorących” punktów nadchodzących Sejmików Gminnych Kongresu Polaków w RC będzie dyskusja nad Kartą Polaka. Wiadomo bowiem, że temat mocno interesuje mieszkańców naszego regionu. Działacze Kongresu Polaków nie ukrywają przy tym, że w interesie Zaolziaków jest, by tych dokumentów ostrawski Konsulat Generalny RP wydał jak najwięcej.
– Przede wszystkim posiadacze Karty Polaka są traktowani w Polsce jak polscy obywatele, a nie jak obcokrajowcy. Dlatego trzeba

mówić o korzyściach, jakie ona daje – przekonywała Małgorzata Rakowska. Innymi tematami Sejmików będą „Wizja 2035” oraz Fundusz Rozwoju Zaolzia. Ten drugi działa już z powodzeniem, ale na tym nie koniec, ponieważ Kongres Polaków tworzy właśnie Centrum Rozwoju Zaolzia. – Znaleźliśmy fundusze na etatowych pracowników i chcemy tę placówkę otworzyć w pierwszym półroczu 2020 r. Projekt realizujemy zaś w ścisłej współpracy z Zarządem Głównym PZKO i o tym również warto mówić na Sejmikach – stwierdził Mariusz Wałach.

Wszystkich delegatów na kwietniowym Zgromadzeniu Ogólnym Kongresu Polaków ma być 278

Gminnych, bo ich reprezentanci chcą wziąć w nich udział, tymczasem nadal nie znamy wszystkich dat. Apelujemy więc o jak najszybsze podanie brakujących terminów, ponieważ zależy nam, by mieszkańcy i dziennikarze dowiedzieli się o Sejmikach jak najszybciej. Przy okazji tych wydarzeń chcemy bowiem promować poszczególne gminy i żyjących w nich Polaków. Na pierwszym Sejmiku w Trzyciezu obok naszego „Głosu” pojawiło się radio, a nawet telewizja – przekonywali w poniedziałek działacze Rady Kongresu Polaków. ▲

Podpisy i wybory

Przewodnicząca Rady Przedstawicieli Kongresu Polaków w RC, Małgorzata Rakowska, poinformowała w poniedziałek gminnych pełnomocników Kongresu, czuwających nad sprawnym przebiegiem Sejmików, o ich „technicznych” obowiązkach, a także o formalnościach, jakie należy dopełnić.

– Najważniejsze rzeczy to wyłonienie komisji wyborczej, a następnie wybór delegata na Zgromadzenie Ogólne i jego zastępcy oraz wybór pełnomocnika gminnego na kolejne cztery lata i jego zastępcy – mówiła. – Pamiętajcie też o listach obecności. Potrzebne są dwie. Mieszkańcy waszej gminy wpisują się na listę obecności, natomiast jeśli w Sejmiku biorą udział osoby z sąsiednich miejscowości, to oni wpisują się na listę gości – dodała. – Ważne jest również, że delegatem na Zgromadzenie Ogólne Kongresu może być wyłącznie mieszkaniec danej gminy. Jeśli zebrani podejmą konkretną uchwałę, warto prze-myśleć, czy nie dołączyć jej do propozycji uchwał na Zgromadzeniu Ogólnym Kongresu. Czasami takie oddolne inicjatywy mają sens. W taki sposób powstała na przykład nasza Komisja Szkolna, która sprawdziła się już wielokrotnie – uzupełnił wiceprezes Kongresu Polaków, Józef Szymeczek.

Zgłaszajcie wszelkie bolączki

Obecne stosunki między Polakami i Czechami – ku naszemu zadowoleniu – są w gminach dobre. Nie mamy wielkich zmartwień, ale istnieją inne problemy – przekonywała w poniedziałek przewodnicząca Rady Przedstawicieli Kongresu Polaków w RC, Małgorzata Rakowska. – Dla mnie ogromnym problemem jest na przykład fakt, że w polskim przedszkolu w Ropicy nie ma miejsca dla polskiego przedszkolaka. Podobny problem zgłaszały też Błędowice – poinformowała.

Działacze Rady Kongresu przekonywali zaś, że ich zadaniem jest reprezentowanie mniejszości pol-

skiej wobec władz różnego szczebla i działania właśnie w takich przypadkach.

– Dla przykładu, jeśli Towarzystwo Nauczycieli Polskich informuje, że w polskich szkołach brakuje podręczników do poszczególnych przedmiotów, to jest to dla nas poważny sygnał. Zgodnie z czeskim prawem dziecko nie może się uczyć bez podręcznika, ale w Republice Czeskiej nikt nie drukuje polskich podręczników, więc ktoś musi rozwiązać tę sytuację. I to jest właśnie rolą Kongresu. Dlatego na Sejmikach mówcie głośno o problemach, jakie nurtują wasze

lokalne środowiska – apelowała Małgorzata Rakowska.

– Wielkie czy nośne tematy, z jakimi mierzyliśmy się w latach 90. już nie istnieją, ale to nie oznacza, że możemy być spokojni. Stagnacja wcale nie musi być świadectwem rozwoju. Czuwajmy więc i zgłaszajmy bolączki – mówił z kolei Józef Szymeczek, wiceprezes Kongresu Polaków.

– Faktycznie współcześnie nie musimy ani walczyć ani się mobilizować, bo Republika Czeska – i trzeba to otwarcie powiedzieć – spełnia wysokie standardy w stosunku do mniejszości narodowych. Naszej

sytuacji nie da się porównać z problemami, z jakimi borykają się na co dzień Polacy na Białorusi, Ukrainie czy na Litwie. W porównaniu z nimi mamy się, jak pączki w maśle. Ale ta sytuacja wpływa także na naszą aktywność obywatelską – przekonywał Mariusz Wałach.

Józef Szymeczek przypomniał dla odmiany, że w 2021 r. odbędzie się w kraju spis ludności, więc jego zdaniem już dziś trzeba przekonywać, jak ważna będzie deklaracja polskości. – Od tego, ile osób to zrobi, będzie zależała późniejsza realizacja naszych praw. Przypominę, że w poprzednim spisie 2 mln

700 tys. osób nie zadeklarowało żadnej narodowości. Myślę, że w tej grupie było też sporo „naszych”. Teraz trzeba więc zrobić wszystko, by skłonić ludzi do opowiedzenia się po polskiej stronie. I o tym również należy mówić na Sejmikach – przekonywał.

– Wiadomo, że od liczby Polaków zależy istnienie polskiej szkoły czy gminnej komisji narodowościowej. Dlatego te 10 procent jest tak ważne. Jeśli podczas spisu nie zadeklarujemy narodowości polskiej, wielu rzeczy po prostu nie będzie. Samo nic się nie robi – stwierdziła Małgorzata Rakowska. (wik)

SEJMIKI GMINNE PRZED ZGROMADZENIEM OGÓLNYM KONGRESU POLAKÓW W RC



Widzą efekty współpracy

Trzanowice należą do najstarszych miejscowości Śląska Cieszyńskiego. Wioska posiada średniowieczny rodowód, a jej historia przeplata się z dziejami rodziny słynnego ewangelickiego pastora teologa i poety Jerzego Trzanowskiego, którego pradziadek był w Trzanowicach wójtem. Współcześnie przypomina o tym muzeum ks. Jerzego Trzanowskiego oraz jego pomnik przy miejscowym kościele ewangelickim. W liczących około 1100 mieszkańców Trzanowicach od ponad 70 lat aktywnie działa również Miejskowe Koło Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego.

Sejmik Gminny w Trzanowicach

2

lutego

w Domu PZKO

Początek o godz. 16.30.

Polacy w Trzanowicach

📌 Liczba obywateli Trzanowic polskiej narodowości: 186 (według spisu z 2011 roku)

📌 Polskie organizacje:

- ✓ Miejskowe Koło Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego (prezes Barbara Filipiec)



• Jednym z najważniejszych dorocznych wydarzeń w Trzanowicach są dożynki. Znaczący udział w ich organizacji mają tamtejsi Polacy. Fot. WITOLD KOŻDOŃ

Witold Koźdoń

Zgodnie z danymi, jakie posiada Kancelaria Kongresu Polaków w RC, w gminie nad Stonawką narodowość polską zadeklarowało podczas ostatniego Spisu Powszechnego prawie 200 mieszkańców. – Jest to mniej więcej realne, ponieważ nasze PZKO skupia około setki osób – stwierdza Marian Jochymek, wiceprezes MK PZKO, trzanowicki radny i zarazem przewodniczący gminnego Komitetu ds. Mniejszości Narodowych.

Miejskowe Koło PZKO to jedyna polska organizacja w Trzanowicach, dlatego lutowy Sejmik Gminny Kongresu Polaków w RC zostanie połączony z dorocznym, walnym zebra-

– Wiemy, jak wyglądał pierwszy Sejmik w Trzycieżu i także przygotowaliśmy już program naszego spotkania. Sejmik poprowadzi prawdopodobnie Marian Jochymek, a będziemy dyskutować o Karcie Polaka, przygotowaniach do Zgromadzenia Ogólnego Kongresu Polaków oraz o tym, jakie znaczenie ma dla nas działalność Kongresu – zapowiada Barbara Filipiec, prezes Koła PZKO.

Pezetkaowcy podkreślają, że współcześnie nie muszą się borykać z wielkimi problemami, za to cieszą się z dobrej współpracy z gminą. – Nasz samorząd wspiera polską mniejszość i można nawet powiedzieć, że współpraca układa się wyśmienicie. Na naszych imprezach bawi się wielu Czechów,

chętnie pomagają nam strażacy, przychodzą też czescy rodzice z małżeństw mieszanych. Inny temat to szkolnictwo – wylicza Marian Jochymek.

W Trzanowicach nie ma polskiej szkoły, natomiast tamtejsze dzieci uczą się na co dzień w szkole w Gnojniku. I jak zapewniają przedstawiciele PZKO, również na tej płaszczyźnie współpraca układa się bardzo harmonijnie. – Dodatkowo, co roku, z myślą o dzieciach organizujemy u nas „Lato z Tradycją” – przypomina Marian Jochymek.

W trakcie wakacyjnego obozu maluchy z całej okolicy wciągane są do wspólnej zabawy, a dzięki grom i zabawom językowym zdobywają wiele ciekawych informacji o Polsce. Przy okazji poznają też polskie

tradycje. – Bywały lata, gdy gościliśmy u nas nawet 40 maluchów. W trakcie obozu ćwiczą one także program artystyczny na dożynki, które są w naszej gminie bardzo ważnym wydarzeniem. Z tego powodu w zeszłym roku postanowiliśmy, że w organizację tej imprezy włączymy również czeską szkołę – stwierdza Jochymek.

Działacze PZKO w Trzanowicach są dumni ze swej świetlicy. To właśnie w niej odbywają się zebrania, zajęcia, próby zespołu tanecznego czy okolicznościowe imprezy. Trzanowicki Dom PZKO stanął w wiosce w 1967 r. jako pierwszy w regionie. Powstał zaś w ramach zainicjowanej podczas IX Zjazdu PZKO akcji „20 świetlic na 20-lecie PZKO”. Obiekt służył Polakom z powodze-

niem przez cztery dekady, w końcu jednak zapadła decyzja o jego gruntownej modernizacji. Inwestycja rozpoczęła się wiosną 2016 r. W jej ramach dobudowano zaplecze techniczne, poszerzono kuchnię, powstała szatnia, nowe schody i taras. Wymieniona została również instalacja elektryczna, centralne ogrzewanie, odnowiono toalety i położono nowe posadzki. Dzięki przebudowie budynek prezentuje się obecnie wyśmienicie.

– W trakcie remontu mocno pomagała nam gmina, finansowo wsparło nas także województwo morawsko-śląskie. Natomiast nie otrzymaliśmy żadnego wsparcia z Polski. Przebudowany obiekt rzeczywiście jest bardzo ładny, mamy też nową kuchnię. Nadal jednak potrzebujemy pomieszczenia, w którym będziemy mogli przechowywać nasze stroje regionalne. Mamy ich bardzo dużo i obecnie musimy je trzymać w domach. Liczymy jednak, że w tym roku uda nam się urządzić nową salę na poddaszu naszego Domu PZKO. I właśnie to zadanie jest naszym największym tegorocznym wyzwaniem – stwierdza prezes MK PZKO, Barbara Filipiec. ▲

Pomóż przygotować raport

Dariusz Branny jako członek Rady Rządu RC ds. Mniejszości Narodowych został zaproszony do współpracy w przygotowaniu „Raportu o sytuacji mniejszości narodowych za 2019 rok”, który przewodniczący Rady Rządu RC ds. Mniejszości Narodowych przedstawi później radzie ministrów.

Aby jak najlepiej wywiązać się z tego zadania, zwraca się z prośbą do członków Rady Kongresu, prezesów organizacji zrzeszonych w Kongresie Polaków oraz ich przedstawicieli w Radzie Przedstawicieli KP o udzielenie odpowiedzi na pytania, które publikujemy poniżej.

Odpowiedzi w języku czeskim należy kierować na e-mail Kongresu Polaków: kongres@polonica.cz, w terminie do 31 bm. – Odpowiedzi powinny być zwięzłe i rzeczowe, albowiem materiał końcowy dotyczący polskiej mniejszości narodowej ograniczony jest do trzech stron. Następnym niedostosowaniem się do powyższego może być nieuwzględnienie nadesłanych odpowiedzi – zaznacza Branny.

Proszę podać, jakie znaczące sukcesy osiągnęła wasza mniejszość narodowa w 2019 roku, ew. jakie miały one wpływ na życie waszej mniejszości narodowej w RC. Rów-

nocześnie należy podać, w jaki sposób te sukcesy zostały osiągnięte.

Proszę wymienić problemy, z jakimi wasza mniejszość narodowa borykała się w 2019 roku, ew. również propozycje ich rozwiązania.

Proszę podać, przed jakimi wyzwaniami stoi aktualnie wasza mniejszość narodowa oraz proponować, jak Rada Rządu i Urząd Rządu RC mogą pomóc w tym zakresie.

Proszę wymienić najważniejszych zagranicznych donatorów, którzy wspierają działalność waszej mniejszości narodowej w RC. W przypadku każdego z nich na-

leży podać, o jakie konkretne działania chodzi (nazwa beneficjenta i nazwa projektu) oraz podać wysokość uzyskanych środków pieniężnych.

Proszę sporządzić zestawienie najważniejszych imprez i działań kulturalnych waszej mniejszości narodowej w 2019 roku, podając nazwę organizatora, nazwę imprezy lub działania, miejsce oraz szacunkową liczbę uczestników.

Proszę podać nazwy periodyków oraz publikacji, które w 2019 roku wydała wasza mniejszość narodowa lub które dotyczą waszej mniejszości lub waszego języka narodo-

wego. W przypadku periodyków należy podać, jaki jest ich nakład oraz częstotliwość wydawania..

Proszę podać nazwy audycji radiowych i telewizyjnych (w tym również prywatnych i internetowych), które nadawano w 2019 roku i które miały związek z życiem waszej mniejszości narodowej w RC, a także nazwę medium oraz częstotliwość nadawanych przez niego audycji.

Proszę podać kolejne istotne informacje dotyczące waszej mniejszości narodowej w stosunku do mediów.

Opr. (sch)

OD CIESZYNA DO BOGUMINA /4/ – Cierlicko



K.D. Kadłubiec

O Cierlicku

Każdy tu miał chałupkę i tak się trudnili robotom koło domu. Kónsek pola każdy miał. Kiery miał wiyncyj pola, tak uż miał kónia abo dwa. Z tego żył. Kiery miał miyni, to chodził do roboty pieszo, z krziwakym, z fajfkóm.

Mój ojciec chodził do Zarubku pieszo każdy dziyń. Niejaki Szopa z Błindowic, Przeczek z Cierlicka a eszcze trzeci. No. Potym ich strasznie moc chodziło do Karwinej Na Szuste. To była Hajnrichszachta. Do Łazów chodzili Pónczowie pieszo. Na ceste brali fajfkę. Taki chłop jak szał, to w jednej rynce krziwak, a w drugij dycki musiał mieć tyn cumel. A w takij dość zamazanej szatce to dycki miał w kapsie chleba kónsek. Trudnili się czynściowo górnictwem a tóm robotom koło swych domów. Kowole tu byli dwa – stary Hrabiec też był. Ceste se skrócali opowiadaniem.

Jan Przeczek

O sztrajchowaniu psa

Jo był wtynczas jako kierownik sklepu w Dolnym Cierlicku. A tam naprzeciwno też mieszkoł Farnik, ale to nie była rodzina. To był emerytowany kolejarz. A tam mieli tabulke na tym płocie „Uwaga, zły pies!”. No a byli tacy migole jako Buba, Łabudek, Świder a Emil Bolek. A było to przed wielkanocnymi świątami.

Wziyli, nakupili farby zielonej, rozrobili jóm a teraz szli – we Wielki Czwortek czy we Wielki Pióntek. Tyn Świder cosi tymu psu chynół a hóp przez płot, ci mu dali tyn kibel z farbóm, nasztrajchowoł psa na

zielono. A przedtym był bielutki. Bo ón się chwolił, że tego psa żodyn nie chyci. Tymu mu to zrobili.

A jo się to dowiedział zaroz na drugi dziyń. Po Świąntach przidzie tyn Farnik, grubszy pan. – „Dobre rano”. – „Dobre rano”. – „Jak się mómy, panie Farnik?”. A mie uż śmich puczył, boch wiedział, co chce powiedzieć. – „He – prawi – panie Farnik, nie wyicie se spómnieć, nie kupowoł tu kiery zielónóm farbe przed Świąntami?”. Jo prawiym: „Farbe przed Świąntami w tym tygodniu tu żodyn nie kupowoł. A co się stało?” – „Nale psa nóm nasztrajchowali na zielono”.

A tyn pies potym zdechnół abo go zastrzelili. A za tyn czas, co óni byli tam, tak Emil Bolek pięknie od nich się odlónczył a wio do Buby, a tam mu młócarke maszynę na dwirze postawił, że ni mógł wylżyć do chałupy.

Oskar Farnik

O Zawiszowi

Wtedy gdosi umrział a my chodzili wydzwaniać. Franuś Gałuszka, Staś Gałuszka, jo jako pastyrz a Lipowi syny – Alfryd a Adam. Piyrsze się dzwóniło trzi razy tym wielkim dzwónym, a potym wszystkim dzwónami do grómady. A za tyn czas, co jo dzwónił tym wielkim dzwónym, tak syny grali w karty. A ksióndz Zawisza chodził po placu, a pozorowoł to dzwóniyni. A jo pore razy blambnył, a hned ku tym kartóm. A Franuś Gałuszka: „Idź dzwónić”. Tóż jo zaś leciół, pore razy blambnył, a zaś szał ku tym kartóm. A to się miało dzwónić piynć minut, pauza minuta, zaś



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

piynć minut. A jo oto ani dwie minuty nie blamboł.

No i tyn Zawisza idzie do tej wieże. Takimi kryntymi schodami. Zustoł stoć a syny się zbywali. A teraz tyn Zawisza mówi: „Tak a teraz bydzie Zawisza groł”. A jo hóp na line, a dzwónił, dzwónił. Sie zdało, że go rozbijym. A Zawisza tam dzwónił po pyskach tych synków. A to byli chłopci.

Franciszek Budziński

Jak Żwirko a Wigura spadli

Jak óni tu spadli, jo jechoł z Karwinej na kole. A pochurno było, a wiatr taki ogromny. A jakech tu przijżdżoł ku moji ojczyźnie, tak słyszym, jechoł samolot. Jechało ero. Hóczoł ogromnie a potym z tym wiatrem go widzym, że ón leci. Leciół ku Ostrawie a widzym, że leci z powrotem zaś. Potym to znikło, ucichło. A jo się prawiym: „Jo

ani do domu nie pojady, jyny prosto na Kościelec”. Przidym tam, do tego lasa, tam uż taki zbiegowisko było. Tam uż było takich trzicet ludzi. Było tam to ero, tyn motór tako kula, ty skrzidła połómane, kufer tam był z uniformóm wojskowóm, rozbity, a tylko jedyn lotnik tam był. Ty drzewa uciynte. Potym my tam chodzili po tym lesie, a niży był taki młodszy las. Tam się dziwómy, tam leży chłop. Tam był chłop pod tym jednym strómkym, niewysoki, a to był Wigura. Żwirko leżoł tu na górze, przti tym mototrze, a Wigura, tyn iżyniyr, leżoł tam poniży. I chodziliśmy, chodzili, tam nie było nic wiyncyj. Ale zbiyrało się coraz wiynciej ludzi. Potym przisli szandarzi i odganiali ludzi. I jo już potym też do domu jechoł. A zasiech tam potym prziszeł ku wieczoru, ale tam nie śnioł żodyn iść.

My to bardzo przeżywali, bo u nas tu było tak, że się człowiek in-

teresowoł wszystkim, co tu z Polski prziszeł. Potym zaroz w chórze my ćwiczyli pieśni, szkoła też zorganizowała dziyń wolny, jak ich stela wywozili. Winiec my z Macierzy Szkolnej dali zrobić z napisym „Bohaterom przestworza”. Bardzo się tym interesowoł ksióndz Zawisza. Ón potym długi czas miał kóntakt z siostróm Wigury, óna tu jeżdżiła.

Za jedyn rok, w rocznice, jak się to stało, to była uroczystość wielko a wielko, jaki Cierlicko nie pamiynto, a jeszcze od tego czasu taki uroczystości w Cierlicku nie było. Tam na Kościelcu było z dwacet tysiny ludzi, wojsko polski, to była jakosi granica wolno. A nikierzi mówili: „Tela ludzi, co tu je dzisiaj, aby się jyny co wiyncyj nie stało”. Bo o Kościelcu powiadali tak: „Jak tam bydzie nejwiyncyj ludzi, że się tam zaś rozpadnie ziymia, tak jak z Czornóm Ksiynżóm, i pochowie wszystkich”.

Jan Przeczek

REKLAMA

1 + 1 GRATIS
NA SOCZEWKI MULTIFOKALNE

-30%
NA WARSTWY
ANTYREFLEKSYJNE PREMIUM

-30%
NA SPECJALNE SZKŁA
DLA KIEROWCÓW

Promocja trwa do 31. 1. 2020

badania wzroku *
kompleksowe usługi optyczne

OFERUJEMY NOWE KOLEKCJE OPRAWEK:

GUESS HANNAH Horsefeathers® CH Z

MaxMara bruno banani CARRERA BOSS

TOMMY HILFIGER Silhouette GANT

EUROOPTIK

*Trzynieć, 1 MAJA 548 (naprzeciwno byłej Policji RC), tel. +420 730 518 960
Trzynieć, 1 MAJA 206, tel. +420 731 309 070
www.eurooptik.eu

Gr. 722

Kto ma meble z fabryki Kohnów?



Poszukujemy mebli giętych z cieszyńskiej fabryki Kohnów – apelują pracownicy Zamku Cieszyn. Zbliżające się „urodziny” instytucji – jak co roku – są okazją do odkrywania mniej znanych, a często zapomnianych skarbów Cieszyna. Jednym z nich jest historia fabryki Józefa i Jakuba Kohnów, która przed I wojną światową była największym zakładem przemysłowym miasta nad Olzą.

Przedsiębiorstwo mieściło się na rogu ul. Jabłonkowskiej i Frydeckiej. Firma została założona w 1871 r. jako filia fabryki Kohnów we Wsecinie na Morawach i w czasach największego rozkwitu (koniec XIX w.) zatrudniała ponad 2 tys. pracowników. Mimo to, obecnie nie ma po niej śladu. – Mamy jednak nadzieję, że produkowane w niej meble gięte są jeszcze w cieszyńskich (i nie tylko) domach. Bardzo liczymy, że udostępnicie je państwu na potrzeby wystawy, którą przygotowujemy – apelują organizatorzy.

Otwarcie ekspozycji szykowanej na 15. „urodziny Zamku” nastąpi 21 lutego. Osobą do kontaktów jest Władysław Żagan (wzagan@zamekcieszyn.pl). (wik)

Przypomną sylwetkę pastora Leopolda Otto

We wtorek 21 stycznia Biblioteka Miejska w Cieszyńsku zaprasza na wykład „Ks. Leopold Otto – jeden z twórców nurtu patriotycznego na Śląsku Cieszyńskim”. Wygłosi go historyczka, autorka książek i artykułów o postaciach związanych ze Śląskiem Cieszyńskim, Władysław Magiera

Prelekcja odbędzie się z okazji 200. rocznicy urodzin ks. Otto w ramach spotkań sekcji „Przeszłość i teraźniejszość” cieszyńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Władysław Magiera przypomni tę ważną dla dziewiętnastowiecznego ruchu narodowego postać. Pastor Leopold Otto pochodził z Warszawy, a na Śląsk Cieszyński trafił po upadku powstania styczniowego. Szybko zyskał tutaj uznanie i popularność. W artykułach drukowanych w „Zwiastunie Ewangelicznym” podkreślał wspólnotę językowo-etniczną ewangelików z narodem polskim i dążył do umocnienia jej poczucia narodowego. W poufnej opinii do władz w Opawie superintendent Karol Schneider z Bielska wskazywał na czołową rolę księdza Otto w polskim ruchu narodowym i donosił o jego udziale w „zabawach narodowych” w Ropicy (1865) i Sibicy (1868) oraz kontaktach z Michałem Hodzą, słowackim działaczem narodowym. Nad Olzą Otto prowadził szeroką działalność społeczno-oświatową, skupiając wokół siebie przede wszystkim nauczycielstwo. Jako ideolog polskiego protestantyzmu, opowiadał się za współpracą z działaczami katolickimi w imię wspólnych interesów narodowych. Współcześnie jego imię nosi nagroda, przyznawana dorocznie przez redakcję „Zwiastuna Ewangelickiego”, czasopisma wydawanego przez Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP.

Wykład Władysławy Magierzy rozpocznie się o godz. 16.00 w sali konferencyjnej Biblioteki Miejskiej przy ul. Głębokiej 15. Wstęp wolny. (wik)

pre-teksty i kon-teksty



Krzysztof Łęcki

Gusta i guściki

Dziś będzie o gustach i guścikach. Albo – podaję to za internetowym memem – o „Zenofobii”, czyli lęku przed disco polo. Ten lęk jest zdaje się dzisiaj powszechny i... przez zlekniionych nawet pożądanym. Tak, tak, jest to lęk pożądanym, bo jest jednocześnie i wyrazem estetycznego smaku, i przyzwoitego statusu społecznego. Przy czym jest ów lęk, przynajmniej w formie tak wyostrożonej, zjawiskiem stosunkowo nowym.

I Jeszcze ćwierć wieku temu, w roku 1995, disco polo towarzyszyło kampanii prezydenckiej Aleksandra Kwaśniewskiego, który nawet podrygiwał na scenie w rytm, najwyraźniej popularnej w tamtym czasie, formy taneczno-spiewanej. Któż pamięta dzisiaj niegdysiejsze przeboje: „Ole, Olek – na prezydenta tylko Ty...”. Nie tylko Kwaśniewski szukał porozumienia z narodem w prostych słowach i nie bardziej od słów skomplikowanej muzyce. Zespół o swojskiej nazwie Bayer Full zachęcał wtedy do głosowania na Waldemara Pawlaka – ach, ten mocny refren... „Na wybory rodacy, by nie głodował nikt/ Nie z prawicy, lecz z pracy dobrobyt jest i byt/ Na wybory Polacy, zielonym dajcie głos/Nie lewicy, lecz naszym, na Pawlaka oddaj głos”. Disco polo najwyraźniej wtedy rządziło – i u „nowoczesnego” Kwaśniewskiego, i u „przaśnego” Pawlaka.

Potem jakoś o disco polo zrobiło się cicho. Może pochowało się na wiejskich i nie tylko wiejskich weselach. Ktoś mógłby pomyśleć, że spragnieni muzycznych doznań Polacy masowo zaczęli wybierać się do opery, a tłumy walące do sal koncertowych spragnione były wyłącznie klasyków – Mozart, Bach, no i nie zapominajmy o Mahlerze. I to wszystko oczywiście najłepiej w wykonaniu filharmoników wiedeńskich. Można było żywić także niejasne podejrzenie, że i w słuchawkach spacerowiczów sączą się co najmniej „Wariacje Goldbergowskie”, albo coś z równą im muzyczną klasą – w ostateczności Kilar czy Górecki. No dobra, może to była tylko klasyka rocka czy czegoś tam.

II Aż tu nagle... Aż tu nagle pojawił się fenomen Zenka Martyniuka. Fenomen, obok którego nawet inteligentni ludzie nie potrafią przejść obojętnie – mają z nim najwyraźniej jakiś kłopot. Ba, sami się do niego przynaję. Ot, pisze Roman Kurkiewicz w „Przeglądzie” (7-12. 1. 2020): „Mam kłopot z pisaniami o Zenku Martyniuku (to osoba wydająca z siebie dźwięki muzykonaśladowcze przy wykorzystaniu zestawu słów udających tekst), ale równocześnie nie mogę znieść swojej bezradności i wstrzemięźliwości”. No cóż, Kurkiewicz nie lubi obecnie rządzących, więc kończy swój lewomyślny tekst określeniem Zenka Martyniuka, jako tego, który maltretuje uszy elit, „»Chopina« czasów dobrej zmiany”. Internet podpowiada, że to porównanie zyskało spory poklask. „Zenek Martyniuk znów potwierdził, że jest królem polskiej muzyki! Ostatnie porównania do Chopina stały się już hitem sieci”. Ale Chopin to tylko (sic!) muzyka. A przecież Martyniuk pisze teksty, więc nic dziwnego, że czytam w Internecie: „My zestawiliśmy go (Martyniuka) jednak z naszym narodowym Wieszcem! Przesadziliśmy? Naprawdę?! To spróbujcie po fragmencie tekstu odgadnąć, kto jest autorem słów – Adam Mickiewicz, czy...

Zenek Martyniuk? Podobieństwa można mnożyć. Obaj poruszali i ciągle poruszają miliony. Pisząc o miłości, rozstaniu, czy bólu z nim związanym. I za każdym stoi »rząd dusz«... Mamy nadzieję, że wielbiciele natchnionego polskiego romantyzmu wybaczą nam »szarganie świętości«”. Tak, tak, Juliusz Słowacki wielkim poetą był, wieszczem był, (prawie) jak Adam Mickiewicz. A teraz – co? O Martyniuku dziać uczyć? Prześmiewcza okładka kolejnego tomu „Biblioteki Narodowej”: autor Zenek Martyniuk, tytuł – „Pieśni” mówi w tym przypadku wszystko. Poezja sięgnęła bruku.

III Sytuacja zdaje się być poważna. Jan Hartman na swoim blogu napisał na początku stycznia tekst „Kurszczyzna, Martyniuk i samobójstwo elit”... Bije w nim na alarm: „Trwający od kilku lat, a ostatnio przybierający groteskowe rozmiary kult tzw. disco polo, który lekają się krytykować autorytety liberalno-lewicowe, to wyraz najgłębszej degrengolady moralnej intelektualnej elit”. Ale i prasa – powiedzmy – prorządowa nie przepada za Zenkiem Martyniukiem. Bardziej niż z „zielonymi oczyma”, o których śpiewa, kojarzy się chyba jednak Zenek prawicowym dziennikarzom z czarną owcą. Przynajmniej dla niektórych z nich bywa czytelnym, negatywnym układem odniesienia. Pi-sze Łukasz Warzecha („Do Rzeczy”, 7-12 stycznia 2020): „Książka Tuska („Szczere”) miała być chyba ulotką reklamową polityka. A jest jak teledysk Zenka Martyniuka”. W tle Martyniuk – i wszystko jasne. Czyli – gorzej być nie może.

IV Kurkiewicz pisząc o Martyniuku powołuje się, rzecz jasna, na imponderabilia. Ale tytuł jego felietonu nie ucieka przecież od znacznie niższych emocji: „Zobacz, Zenek, hajs na stole”. Tak, tak, forsa wprawia wszystko w ruch, a na muzyce (czy nawet dźwiękach muzykonaśladowczych) można dzisiaj zarabiać niewyobrażalne dla zwykłego szarego człowieka pieniądze. No tak, nie dość, że gra, nie dość że puszcza ją go w TVP i miliony słuchają jego utworów, to jeszcze mu za to płacą. I to dobrze płacą. Skandal! Tyle tylko, że porównanie sylwestrowej oferty muzycznej TVP z tym, co pokazały ostatniego dnia roku inne stacje telewizyjne nie wskazuje, by chciały zaspokajać jakoś bardzo odmienne gusta i guściki. Dla prawdziwych melomanów pozostaje oczywiście zawsze Neuesjahrskonzert der Wiener Philharmoniker.

V Na koniec dzisiejszych muzycznych rozważań mała sugestia na Nowy Rok – ludzie nie napinajcie się tak bardzo z tym Zenkiem Martyniukiem. Ja sam słyszałem co prawda tylko jeden utwór króla disco polo „Oczy zielone”. Stanowił tło muzyczne dla teledysku ilustrującego słynny wypad Ryszarda Petru z Joanną Scheuring-Wielgus na Maderę. Ale co z tego, że słyszałem? Żyję. Uszy ocalały. Nie mam wyrzutów sumienia. Naprawdę, przyda się wszystkim nieco więcej luzu. Jeremy Clarkson napisał kiedyś, że co prawda nie jest wielbicielem McDonalds’a, ale jak, od czasu do czasu, ma ochotę, to zje „Big Maca”. Odbieram to jako wyznanie nieśpętanego (i nieopętanego) lękiem, wolnego człowieka. ▲

SŁOWA Z KAPELUSZA /120/



Joanna Jurgała-Jureczka

Zakończyć po swojemu

Wstąpił na pocztę, potem poszedł na skoczowski rynek po gazety i już zamierzał jechać do Cieszyna, kiedy drogę zagroziła mu jakaś natrętna kobieta. Opuścił szybę w samochodzie, a ona zaczęła: – Panie pośle, ratujcie! Zniecierpliwiony Gustaw Morcinek wysłuchał jej jazgotliwego narzekania, że cholery przeklecie..., że niesprawiedliwość..., że mogą ją w d... pocałować, a ona się nie ugnie i wódki nie da. Odjechał. Nie chciał znać więcej szczegółów. Nachalnych, nieśmiały, skrzywdzonych i udających skrzywdzonych interesantów miał wielu. Niektóre historie opisał w felietonach, inne zaś dzisiaj można odtworzyć, ponieważ wydana została książka zbierająca dokumenty dotyczące działalności poselskiej Gustawa Morcinka. Z autorkami opracowania – prof. Krystyną Heską-Kwaśniewicz i dr Lucyną Sadzikowską z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach rozmawiałam niedawno w skoczowskim muzeum. Temat niełatwy, ale interesujący. Publiczność liczna, tematem zainteresowana, brała udział w dyskusji. A dyskusja, rzecz jasna, musiała też dotyczyć czasów PRL-u, bo w tych właśnie czasach Morcinek posłował.

– Wstrzymano wykonanie decyzji jedynie dlatego, by utrzymać prestiż w stosunku do posła na sejm – tak kończy się jeden z urzędowych dokumentów.

Kiedy się je czyta, wraca koszmar nowomowy – przeraża, a czasem bawi. Domagano się więc skrócenia czasokresu pracy, przywrócenia lekarzo-godzin, proszono o zwolnienie z więzienia, a wśród wymienionych zasług znalazł się fakt, że – jak petent zawiadomił z szacunkiem dla Władzy Ludowej – był niegdyś skarbnikiem komitetu budowy pomnika wdzięczności Armii Radzieckiej i posiada zaufanie partii.

– My, chłopcy z Istebnej, Jaworzynki i Koniakowa prosimy, żebyś zechciał załatwić sprawę uboju gospodarczego – to początek opisu kolejnego problemu. A inne? Przeróżne. Konfiskata przezroczy religijnych, budowa kaplicy na Salmopolu, przywrócenie zmienionego nazwiska uważanego za niemieckie, przepadek mienia właściciela uważanego za niemieckiego szpiega, uszczuplenie izb w mieszkaniu na poddaszu i tak dalej.

– Wiem, że ma pan mało czasu pisząc nową powieść o górnikach dolnośląskich, będąc posłem, przewodniczącym lub człon-



● Gustaw Morcinek w okresie powojennym związał się ze Stronnictwem Demokratycznym. W latach 1952-1956 był posłem na Sejm pierwszej kadencji w PRL-u. Reprezentował w nim okręg bielski. Fot. ARC

kiem w jedenastu organizacjach – czytamy w liście z 1954 roku.

To prawda. Miał mało czasu. Zapytany przez dziennikarkę, co teraz pisze, powiedział, że pytanie powinno brzmieć – kiedy?

„Dzięki Gomułce mogę pisać, co chcę i kiedy chcę, telefon rdzewieje, mam czas, drogi czas, nie jestem posłem, wygrałem ogromny los w loterii życiowej, nie muszę się przejmować interwencjami, przeżywać cudze tragedie pachnące oszustwem”.

Skończyło się. Pamięć została, zostało przede wszystkim nieszczerne przemówienie o przemianowaniu Katowic na Stalinogród, zostały dokumenty, świadectwo tragedii prawdziwych i pachnących oszustwem. Jako poseł interweniował, pomagał. Próbował.

Rozmawiałam swego czasu z Maciejem Kuglinem, spadkobiercą Morcinka. Pytałam o poglądy pisarza – posła. W odpowiedzi usłyszałam stanowcze: – Nigdy nie czułem się komunistą! I wspomnienie o tym, że stale słuchał Radia Wolna Europa, a jako poseł po prostu pomagał ludziom. Radio stoi do dziś. Został też czarny notes wielkości książki do nabożeństwa, w którym Gustaw Morcinek zapisywał swoje myśli, projekty książek, wspomnienia. Jest tam szkic „Ptaków niebieskich” z komentarzem: „szukanie drogi do nieba”. A na końcu jednego z fragmentów zapowiedział: – Zakończyć po swojemu.

Czytając te słowa myślę, że nie wszystko udało mu się tak poprowadzić i tak zakończyć. Po swojemu. Scenariusz pisały czasy, w których żył. Niełatwe. ▲



Niedziela z...

twórczością Marka Grechuty

Niedziela 19 stycznia, godz. 15.45



PIĄTEK 17 STYCZNIA

6.10 Leśniczówka (s.) **6.35** Magazyn śledczy Anity Gargas **7.05** Czy wiesz, że... (19) **7.15** Pytanie na śniadanie **11.00** Polonia 24 **11.25** Rozmowa Polonii **11.40** Halo Polonia **12.25** Wiadomości **12.40** Historia jednego obrazu **12.50** Wilnoteka **13.10** Na sygnale. Spokojnie, bez nerwów **13.45** M jak miłość (s.) **15.30** Pod Tatrami **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów - taka historia... **16.30** Baw się słowami. Żegnamy jesień **16.55** Domisie (dla dzieci) **17.20** Historia jednego obrazu **17.30** Teleexpress **17.55** Gra słów. Krzyżówka **18.25** Okrasa łamie przepisy **18.55** Wszystko przed nami **19.25** Magazyn z Ameryki **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Na dobre i na złe **21.45** Polonia 24 **22.05** Halo Polonia **22.45** Wolny ekran **23.00** Z pamięci **23.10** Focus on Poland **23.30** Kabalet za kulisami.

SOBOTA 18 STYCZNIA

6.10 Barwy szczęścia (s.) **7.15** Pytanie na śniadanie (s.) **11.55** Polonia 24 **11.10** Halo Polonia **11.50** Okrasa łamie przepisy **12.25** Ojciec Mateusz 17 (s.) **13.15** Na dobre i na złe (s.) **14.15** Zakochaj się w Polsce. Niepołomice **14.45** Muzyka na weekend **15.40** Wolny ekran **16.00** Kulturalni PL **17.00** Słownik polsko@polski **17.30** Teleexpress **17.55** M jak miłość (s.) **18.45** Szansa na sukces. Opole 2020 **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Wojenne dziewczyny 3 **21.40** Sanatorium miłości 2 **22.35** Bez wstydu.

NIEDZIELA 19 STYCZNIA

6.25 The Extra Mile **6.50** Lajk! **7.15** Pytanie na śniadanie **11.45** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.50** Z pamięci **13.00** Transmisja mszy świętej **14.25** Fajna Polska. Zakopane **15.25** Lajk! **15.45** Niedziela z... twórczością Marka Grechuty **16.30** Leśniczówka (s.) **17.30** Teleexpress **17.55** M jak miłość (s.) **18.50** Prywatne życie zwierząt **19.15** Czy wiesz, że... **19.25** Nela Mała Reporterka. Spotkanie z piżmowolem arktycznym **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Zniewolona **22.40** Mała Moskwa.

PONIEDZIAŁEK 20 STYCZNIA

6.20 Wojsko-polskie.pl **6.45** Supelkowe ABC (156) **7.05** Figu Migu. Myju-myju (19) **7.15** Pytanie na śniadanie **11.00** Kulturalni PL **12.00** Racja stanu **12.25** Wiadomości **12.40** Historia jednego obrazu **12.50** Magazyn z Ameryki **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** Wojenne dziewczyny 3 **14.40** One. Kobiety kultury **15.10** Najpiękniejszy widok z okna **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** Astronarium **16.55** Supelkowe ABC **17.10** Figu Migu. Myju-myju **17.20** Historia jednego obrazu **17.30** Teleexpress **17.55** Gra słów (teleturniej) **18.25** Cafe piosenka **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Nad Nie-

mnem **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Dziewczyny ze Lwowa 4 **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Focus on Poland **23.30** Nasza Hypatia **0.30** Korona królów.

WTOREK 21 STYCZNIA

6.10 Pozyteczni.pl **6.45** Margolcia i Miś zapraszają dziś **7.00** Zwierzaki Czytaki **7.15** Pytanie na śniadanie **11.00** Polonia 24 **11.25** Rozmowa Polonii **11.40** Halo Polonia **12.25** Wiadomości **12.40** Historia jednego obrazu **12.50** Nad Niemnem **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** Dziewczyny ze Lwowa 4 **14.40** Nasza Hypatia **15.35** Z pamięci **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** Zakochaj się w Polsce. Niepołomice **16.50** Margolcia i Miś zapraszają dziś **17.05** Zwierzaki Czytaki **17.20** Historia jednego obrazu **17.30** Teleexpress **17.55** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.25** Koło pióra **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Magazyn z Wysp **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Ojciec Mateusz 17 (s.) **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Focus on Poland **23.30** Ocaleni.

ŚRODA 22 STYCZNIA

6.10 Korona królów (157) **6.40** Program ekumeniczny **7.05** A to polski właśnie... Pies w języku **7.15** Pytanie na śniadanie **11.00** Polonia 24 **11.25** Rozmowa Polonii **11.40** Halo Polonia **12.25** Wiadomości **12.40** Historia jednego obrazu **12.50** Magazyn z Wysp **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** Sanatorium miłości 2 **14.40** Tę rodzinę trzeba wytepić **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** Jak to działa? **16.55** A to polski właśnie... Pies w języku **17.05** Nela Mała Reporterka. Spotkanie z piżmowolem arktycznym **17.20** Historia jednego obrazu **17.30** Teleexpress **17.55** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.25** Zrób to ze smakiem **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Kierunek Zachód **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** Echo serca **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Focus on Poland **23.30** Fajna Polska. Zakopane.

CZWARTEK 23 STYCZNIA

6.10 Korona królów **6.40** Turytyczna jazda **6.55** Zaczarowany świat **7.15** Pytanie na śniadanie **11.00** Polonia 24 **11.25** Rozmowa Polonii **11.40** Halo Polonia **12.25** Wiadomości **12.40** Historia jednego obrazu **12.50** Kierunek Zachód **13.10** Barwy szczęścia (s.) **13.45** Echo serca **14.40** Szansa na sukces. Opole 2020 **15.45** Wiadomości **15.55** Korona królów **16.25** Wschód. Paczka dla Rodaka **17.00** Zaczarowany świat **17.20** Historia jednego obrazu **17.30** Teleexpress **17.55** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **18.25** Racja stanu **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Wilnoteka **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, pogoda, sport **20.45** PitBull **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Focus on Poland **23.30** Najpiękniejszy widok z okna **0.00** Magazyn śledczy Anity Gargas.

Media funkcjonują nie tylko od maja do grudnia

Główny postulat federacji dotyczy uznania, że działalność mediów polskich na Wschodzie to proces potrzebujący ciągłości wsparcia, a nie zwykła działalność projektowa – podkreśla w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Jerzy Wójcicki (na zdjęciu), prezes Federacji Mediów Polskich na Wschodzie i redaktor naczelny miesięcznika „Słowo Polskie” na Ukrainie.

Podczas VI Zjazdu Federacji Mediów Polskich na Wschodzie, jaki odbył się w listopadzie 2019 r. w Senacie RP (kolejny raz w obradach uczestniczyli także dziennikarze „Głosu” oraz „Zwrotu”), został pan wybrany na prezesa tej organizacji. Czym właściwie jest federacja i jakie cele polskie media na Wschodzie mogą dzięki niej osiągnąć?

– Federacja Mediów Polskich została powołana do życia podczas konferencji medialnej, która odbyła się w Senacie RP w dniach 24-25 września 2013 z udziałem przedstawicieli blisko 30 redakcji polskich oraz polonijnych portali, gazet, czasopism, programów telewizyjnych i radiowych działających na Wschodzie. Przypomnę, że celem, który wówczas zainicjował głębszą integrację polskich dziennikarzy z Ukrainy, Białorusi, Litwy i Łotwy, było usprawnienie współpracy z polskimi instytucjami wspierającymi krzewienie polskiego słowa na Wschodzie oraz przygotowanie własnych propozycji do usprawnienia działania tego systemu. W tej chwili uważam, że głównym zadaniem federacji jest ubieganie się o preferencyjne warunki dla polskich mediów na Wschodzie i reprezentowanie ich w kontakcie z przedstawicielami władz polskich, koordynacja działań oraz realizacja projektów transgranicznych.

Jakie decyzje zostały podjęte podczas ostatniego zjazdu?

– Ostatni zjazd zaowocował przyjęciem kolejnych członków, w tym z dwóch nowych krajów – Mołdawii



FOT. ARC

oraz Rosji. W perspektywie do FMP mogą dołączyć się także polonijne media z Kazachstanu. Ważnym postulatem, przegłosowanym przez członków FMP w ramach zjazdu, stało się wykrystalizowanie apelu do instytucji rządowych w Polsce wzywającego je do traktowania działalności mediów polskich na Wschodzie jako procesu potrzebującego ciągłości wsparcia, a nie jako zwykłej działalności projektowej.

Według założeń działalności grantowej, która obecnie leży u podstaw wspierania przez państwo polskie mediów polskich na Wschodzie (gazet, portali, programów radiowych i TV), praca nad ich tworzeniem miałyby zaczynać się w maju (kiedy wpływają środki) i kończyć w grudniu (kiedy projekty są rozliczane). Traktowanie mediów jako rocznych projektów, które mają „początek i koniec” powoduje problemy natury organizacyjnej i finansowej w pierwszym kwartale każdego roku dla każdej z redakcji i utratę ciągłości, co się przekłada na jakość tych mediów. Uważamy, że należy wprowadzić

możliwość wieloletniego trybu wsparcia działalności polskich i polonijnych mediów na Wschodzie.

Czyli nie chodzi o więcej pieniędzy, ale o ich przyznawanie na innych zasadach?

– Tak, nie chcemy mówić o sumach, ale o tym, że działalność polskich mediów na Wschodzie to stały proces, a nie coroczne projekty. Doskonale rozumiemy, że media funkcjonują nie tylko

od maja do grudnia, ale przez cały rok. Nie można zawiesić działalności do czasu, aż otrzyma się dotację. Niektóre z mediów popełniały ten, uważam, bardzo poważny błąd, zawieszając działalność na czas braku środków, a po ich otrzymaniu, np. w kwietniu, wydawały kilka numerów. Tego rodzaju działalność medialna nie ma po prostu sensu.

Czy jednak nie ma możliwości poszukiwania innych środków, poza dotacjami z Polski, które umożliwiłyby przetrwanie tego okresu? Dlaczego polskie media na Wschodzie nie potrafią, przynajmniej w części, zarobić na siebie?

– Na pewno nie tyle, by wystarczyło na kilkumiesięczną działalność. Przede wszystkim, nie jesteśmy podmiotami gospodarczymi, nie działamy na zasadach rynku. Nie można takiego modelu realizować, kierując działalność do niezbyt szerokiej grupy odbiorców, którzy również naszą działalność postrzegają bardziej w kategoriach misji społecznej.

„Kurier Wileński”/LITWA

Stanowcze »nie«

Rada Polonii Świata stanowczo protestuje przeciwko oburżającym wypowiedziom prezydenta Rosji, Władimira Putina, obwiniającym Polskę o wybuch II wojny światowej oraz dalszemu rozpowszechnianiu tych kłamliwych informacji przez rosyjskich polityków.

To sowiecka Rosja wraz z hitlerowskimi Niemcami napadły na Polskę we wrześniu 1939 roku oraz dokonały podziału wschodniej Europy i rozbioru Polski, w oparciu o zawarty na kilka dni przed wybuchem wojny sojuszniczy pakt Ribbentrop-Mołotow.

Polonia walczyła o wolną, suwerenną i demokratyczną Polskę przez wiele lat. Żyją wśród nas



RADA
POLONII ŚWIATA

weterani i świadkowie II wojny światowej oraz ich spadkobiercy, których – jak wszystkich Polaków na całym świecie – obrażają próby wypaczenia historii. To ich bohaterstwo w obronie napadniętej Ojczyzny jest dla Polonii ważnym powodem obrony naszej historii.

Rada Polonii Świata popiera stanowisko rządu Rzeczypospolitej Polskiej sformułowane w wystąpieniu premiera w dniu 29 grudnia 2019 r. Z wdzięcznością przyjmujemy te słowa historycznej prawdy skierowane do całego świata.

Prezydium Rady Polonii Świata

SPORT

JURAJ JARÁBEK, TRENER PIŁKARZY MFK KARWINA:

Brakuje nam armat

W pierwszoligowych klubach piłkarskich od dwóch tygodni trwają przygotowania do wiosennej części Fortuna Ligi. „Głos” wpadł m.in. na szlagierowy mecz derbowy w ramach zimowej Tipsport Ligi pomiędzy MFK Karwina a Banikiem Ostrawa, zremisowany w Ostrawie 1:1. Piłkarze Karwiny i Ostrawy nie próżnują, w dodatku wszyscy chwalą korzystne warunki do futbolu.

Janusz Bittmar

Piłkarze Karwiny w zimowym okienku treningowym jeszcze nie przegrali meczu kontrolnego, bo za taki należy uznać zarówno pojedynek w ramach Tipsport Ligi na sztucznej trawie w Ostrawie, jak też pojedynczy sparing. W tym tygodniu podopieczni trenera Juraja Jarábka zaliczą w sumie trzy spotkania kontrolne. Dwa już za karwiniakami – we wtorek przedostatni klub Fortuna Ligi zremisował w Tipsport Lidze z Banikiem Ostrawa 1:1, a w środę bezbramkowo w towarzyskim spotkaniu z Trenčynem. – Mam nadzieję, że w następnym meczu już zasmakujemy zwycięstwa. Martwi mnie trochę słaba skuteczność w ataku – powiedział „Głosowi” szkoleniowiec Karwiny, Juraj Jarábek, który po serii trzech remisów (na inaugurację Tipsport Ligi karwiniacy zremisowali z FK Pohronie 0:0 – przyp. JB) nastawia się z zespołem na sobotnią wygraną z Prošćiejowem. Jutrzejszy pojedynek 3. kolejki Tipsport Ligi rozpoczyna się na boisku ośrodka Vista w Ostrawie-Zabrzegu o godz. 10.30.

Czy po trzech meczach można wyciągnąć już jakieś konkretne wnioski? – Znacznie lepiej zagraliśmy w defensywie, niż ofensywie. W meczu z Trenčynem napastnicy zmarnowali cztery „setki”, co w sparingu nie jest tragedią, ale w meczu o punkty to już poważna sprawa – stwierdził Jarábek. W atrakcyjnych derbach z Banikiem Ostrawa skąpani w słońcu karwiniacy byli lepszym zespołem od gospodarzy. Piękną bramkę na 0:1 zdobył Adriel Ba Loua, a w miarę sympatycznie zagrali karwiniacy również po zmianie stron, kiedy to na murawie pojawiła się trochę



• Juraja Jarábka martwi słaba efektywność w ofensywie. Fot. JANUSZ BITTMAR

słabsza grupa zawodników. Banik wyrównał z karnego, ale wcześniej to goście mieli okazję z kontrowersyjnej „jedenastki” podwyższyć na 2:0. Stoper Milan Rundić postanowił jednak w geście fair play oddać piłkę ostrawskiemu bramkarzowi. – Jestem pod wrażeniem tego, co zrobił Rundić. Mniejsza z tym, że chodziło o sparing, liczy się przyjacielski gest – skomentował Jarábek rzadko spotykane w profesjonalnym sporcie zachowanie piłkarza.

Wyjazdowy sparing z Trenčynem zamienił się w festiwal zaprzeczonych sytuacji. Pozytywnym akcentem meczu na Słowacji była dobra postawa młodego bramkarza Vladimíra Neumana. 19-latek w swoim debiucie spisał się świetnie, popisując się kilkoma brawurowymi interwencjami. – Czuję tremę, ale tylko na początku spotkania. Z upływem czasu było coraz lepiej, szkoda tylko, że nie udało nam się wygrać – stwierdził Neuman. W kadrze Karwiny znajdują się obecnie trzej bramkarze. W poniedziałek kontrakt

TIPSPORT LIGA

OSTRAWA – KARWINA 1:1

Do przerwy: 0:1. Bramki: 77. Stronati – 26. Ba Loua.

Ostrawa (I połowa): Budinský – Fillo, Pokorný, Procházka, Fleišman – de Azevedo, Hrubý, Kaloč – O. Šašinka, Baroš, Lalkovič (17. Granečný); (II połowa): Budinský – Celba, Šindelář, Stronati, Holzer – Jánoš, Pokorný (68. Mooc), Jirásek – Buchta, Smola, Granečný.

Karwina: Pastornický – Putyera, Eduardo (46. Stropek), Rundić, Čonka (65. Zhelizko) – Janečka, Bukata (46. Hanousek) – Ba Loua (65. Tshibwabwa), Lingr (46. Galuška), Vukadinović – Petrání (77. Jean Mangabeira).

SPARING

TRENCZYN – KARWINA 0:0

Karwina: Neuman – Ndefe, Eduardo (46. Smrž), Stropek (70. Mrózek), Rundić – Bukata (65. Bielan), Hanousek (77. Zhelizko) – Galuška (46. Ba Loua), Steven (73. Tshibwabwa), Lingr (46. Vlachovský) – Macej (46. Jean Mangabeira).

nad Olzą podpisał Petr Bolek, były golkeeper Banika Ostrawa i Viktorii Pilzno, który do Karwiny trafił ze Spartaka Trnawa. – Bolek jest głodny futbolu, a jego doświadczenie może procentować w kluczowych meczach

wiosennej rundy – podkreślił Jarábek. 35-letni bramkarz powinien zaliczyć sobotni mecz z Prošćiejowem. W Ostrawie, gdzie mieszka na co dzień, będzie się czuł dosłownie jak w domu.

Czesi grają dalej



Fot. IVO DUDEK

Hiszpania, Białoruś, Chorwacja i Niemcy – oto przeciwnicy reprezentacji RC w drugiej fazie mistrzostw Europy w piłce ręcznej. Wczoraj, po zamknięciu numeru, Czesi zagrali z Hiszpanią.

Za burtą czempionatu znaleźli się natomiast Polacy. Biało-czerwoni nie dokonali cudu, przegrywając w ostatnim meczu fazy grupowej ze Szwecją 26:28. Podopieczni Patryka Rombla przegrali w Goeteborgu wszystkie trzy pojedynki grupowe i odpadli z dalszej rywalizacji.

Czesi we wtorkowy wieczór musieli pokonać Ukrainę i z zadania wywiązali się z nawiązką. Fantastyczny Martin Galia (na zdjęciu) zamknął czeską bramkę, a podopieczni Jana Filipa i Daniela Kubeša zwyciężyli 23:19 i z drugiego miejsca w grupie B przebili się do dalszej fazy turnieju. Po Hiszpanii w sobotę pora na Białoruś, w poniedziałek mecz z Chorwacją, a w środę z Niemcami. Czesi pozostali w Wiedniu i grają w hali, w której jak na razie spisywali się świetnie. (jb)

OFERTA

PIŁKA NOŻNA – TIPSPORT LIGA:

MFK Karwina – Prošćejów (sob., 10.30, boisko Vista w Ostrawie-Zabrzegu), Banik Ostrawa – Pohronie (sob., 13.00, Vista).

HOKEJ NA LODZIE – TIPSPORT

EKSTRALIGA: Witkowice – Litwinów (dziś, 17.30), Stalownicy Trzinec – Liberec (niedz., 15.00), Witkowice – K. Wary (niedz., 16.00). **CHANCE LIGA:** Ostrawa-Poruba – AZ Hawierzów (sob., 16.00). (jb)

POD PRYSZNICEM



Janusz Bittmar
bittmar@glos.live

Prawdziwych przyjaciół poznajemy w biedzie

Śmierć 28 osób, zniszczenie obszarów rolnych wielkości Bułgarii, martwych ponad miliard zwierząt, a do tego gigantyczne zanieczyszczenie powietrza – to wszystko pokłosie szalejących w Australii pożarów, największych od 45 lat. 20 stycznia w Melbourne ma wystartować wielkoszlemowy turniej Australian Open i pewnie wystartuje, skoro już od tygodnia w tumanach kurzu i smrodu z pożarów o przepustkę do głównej fazy turnieju walczą kwalifikanci. Największe gwiazdy, poza Serbem Nova-

kiem Djokovicem, nie zabierają głosu w tej sprawie, licząc po cichu, że po 20 stycznia sytuacja ulegnie poprawie. To jednak trochę wróżenie z fusów, bo nawet meteorolodzy nie są w stanie przewidzieć, w jakim kierunku powieje wiatr w przyszłym tygodniu i czy Melbourne uwolni się spod jarzma zanieczyszczonego powietrza. Federer i spółka milczą też z innego, prozaiczniejszego powodu. Australian Open to pierwszy w tym roku wielkoszlemowy turniej, jeden z czterech najważniejszych w całym sezo-

nie. Sponsorzy, stacje telewizyjne, a także niezdrowe często ambicje sportowe podbudowane niebagatelnymi korzyściami finansowymi (większa pula nagród czeka na zawodników już tylko podczas jesiennego US Open w Nowym Jorku, ale tam podatek od wygranej wynosi 30 procent) wpływają na zniekształcenie myślenia. W normalnym świecie Australian Open zostałby przełożony na inny termin. Na taki, w którym wszyscy zawodnicy będą mieli równe warunki na starcie. Już teraz wiadomo, że w razie utrzy-

mywania się dymu nad Melbourne, główne mecze w drabince trafią na trzy zadaszone korty. Reszta tenisistów może wystartować w masce zasłaniającej usta i nos, dokładnie w takiej, jaką pokazał na swoim Instagramie Francuz Nicolas Mahut. W idealnym świecie tegoroczny Australian Open w ogóle by się nie odbył, a 30 milionów euro z nagród dla graczy trafiłoby na konta organizacji walczących z pożarami, nie tylko w Australii. Nie żyjemy jednak w idealnym świecie. ▲

INFORMATOR

POLECAMY

Czar kołęd jeszcze trwa

W polskiej tradycji kołędy i pastorałki śpiewa się od wigilii Bożego Narodzenia aż do przypadającego na 2 lutego święta Matki Bożkiej Gromnicznej. Wierny temu

zwyczajowi Chór Mieszany „Lira” MK PZKO w Karwinie-Darkowie organizuje w najbliższą niedzielę o godz. 15.00 Festiwal Kołęd i Pastorałek.

Koncert kołęd w wykonaniu aż pięciu chórów z obu stron granicy odbędzie się w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Karwinie-Frysztacie. Oprócz chóru-gospodarza wezmą w nim udział: Chór Męski „Hejnał-Echo” MK PZKO w Karwinie-Frysztacie, karwińskie chóry kościelne katolicki i ewangelicki oraz Chór Męski „Echo Biertułow” w Radlinie. – **Tegoroczny przegląd jest kontynuacją spotkania sprzed dwóch lat, kiedy Festiwal Kołęd i Pastorałek zorganizowaliśmy po raz pierwszy. Zabrzmią na nim pieśni bożonarodzeniowe polskie i czeskie, katolickie i ewangeliczne, jednym słowem wszystkie te, które śpiewa się w Karwinie w związku z narodzinami Jezusa – zapowiada kierownik organizacyjny darkowskiej „Liry”, Tadeusz Konieczny.**

(sch)

Firmy budowlane

SWABUD (cz) i SWAKOŃ (pl)

Przyjmujemy zlecenia na 2020 rok w zakresie dociepleń budynków, poddaszy i wykonawstwa domów od fundamentów, wymiany okien. **Kontakt: 776 218 494, 774 085 874, 774 085 874 (CZ) +48 602 671 460 (PL) e-mail: jozefswakon@onet.pl** Szybka i fachowa realizacja zleceń Cieszyń, Puńcówka 93 **www.swabud.cz**

CE-025

Ogłoszenia do „Głosu”

przyjmowane są w dni powszednie:

- W redakcji „Głosu” przy ul. Strzelniczej 28, Czeski Cieszyń w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: info@glos.live
- W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. - Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00, e-mail: ad.servis@hudeczek.cz
- W Odd. Literatury Polskiej, Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po: 13.00-18.00, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Poza godzinami otwarcia złożenie ogłoszenia można uzgodnić (telefonicznie pod nr.: 596 312 477 lub 724 751 002, e-mail: knih-k1pl@rkka.cz).

CO W TEATRZE

SCENA BAJKA – CZ. CIESZYŃ: Guliverovy cesty (17, godz. 8.30, 10.30);

SCENA CZESKA – ORŁOWA: Prodaná nevěsta (17, godz. 19.00);

▲ CZ. CIESZYŃ: Prodaná nevěsta (18, godz. 17.30).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Kraina lodu 2 (17-20, godz. 16.00); Karel Svoboda: Šťastná léta (17-19, godz. 17.30); Případ mrtvého nebožtíka (17-19, godz. 19.00); Bad Boys for Life (17-19, godz. 20.00); Dolittle (21, godz. 15.30); Kto zabil sekretarza generalnego ONZ? (21, godz. 17.30); Vlastníci (21, godz. 19.00); Richard Jewell (21, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** Dolittle (17, 19, godz. 17.30; 18, godz. 15.30); Bad Boys for Life (17, 18, godz. 20.00); Tajni i fajni (18, godz. 17.00); Případ mrtvého nebožtíka (18, godz. 17.45; 19, godz. 20.00); Jumanji (18, godz. 19.00); Zakleté pírko (19, godz. 15.15); W głębi (20, godz. 17.45); Můj příběh (20, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Dolittle (17-19, godz. 17.30); Bad Boys for Life (17, 20, godz. 20.00); Kraina lodu 2 (18, godz. 10.00); Tajni i fajni (18, godz. 15.00); Případ mrtvého nebožtíka (18, 19, godz. 20.00); Zakleté pírko (19, godz. 15.00); Můj příběh (20, godz. 17.30); **BYSTRZYCA:** Pražské orgie (18, godz. 18.00); **CZ. CIESZYŃ – Central:** W głębi (17, godz. 16.30); Nienawiść (17, godz. 19.00); Misie Boonie (18, 19, godz. 15.30); Bad Boys for Life (18, godz. 17.30; 19, godz. 20.00); Dolittle (18, godz. 20.00; 19, godz. 17.30); **CIESZYŃ – Piast:** Miś Bamsse i super miód (17-21, godz. 14.00); Mayday (17-21, godz. 17.45); Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie (17-21, godz. 15.15); Psy 3. W imię zasad (17-20, godz. 20.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

RADIO KATOWICE: „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 8.10 na 103 FM.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – Kluby Kobiet i Seniora MK PZKO zapraszają 22. 1. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

▲ Zarząd MK PZKO zaprasza na Ostatki 2020 w sobotę 22. 2. o godz.

16.00 do Domu PZKO. W programie: Taniec Chłopów z BB, ZR „Błędownice”, pary taneczne „Flodur”. Muzyka Władysław Folwarczny. Miejscówki w cenie 150 kc do nabycia w bibliotece w środy u pani Śmiłowskiej, tel. 714 576 527.

BRNO – Klub Polski Polonus zaprasza na V Bal Polonijny Kapeluszu w sobotę 1. 2. od godz. 18.00 w restauracji „Kinokavárna”, Brno-Černá Pole, nám. SNP 33. Wstęp 200 kc. Oprawa muzyczna: Old Boys Band, wystąpi zespół No Feet. Z balu powstanie też reportaż Telewizji Czeskiej do programu „Sąsiedzi”. Zgłoszenia przyjmuje Marian Horecny, tel. 775 627 390 lub drogą mailową: polonusbrno@post.cz.

CZ. CIESZYŃ – Filia Biblioteki Miejskiej przy ul. Havlíčka 6 zaprasza na prelekcję Anity Swobody. Spotkanie z cyklu „Podróże bliskie i dalekie” pt. „Po drogach i bezdrożach Rumunii” odbędzie się we wtorek 21. 1. o godz. 17.00. Uwaga zmiana: zapraszamy do Czyteln i kawiarni „Avion”. Wejściówki 20 kc.

KOCOBĘDZ-LIGOTA – MK PZKO zapraszają wszystkich członków i sympatyków Kół na tradycyjny Bal PZKO pt. „Bal karnawałowy”, który odbędzie się 1. 2. o godz. 19.30 w Domu Kultury i Sportu. Program, domowa kuchnia oraz doświadczona kapela „Smolaři” zapewnione. Bilety można zamawiać pod nr. 725 006 151 (pan Waclawik), albo 737 238 050 (pani Kajfosz).

ORŁOWA-PORĘBA – Zarząd MK PZKO zaprasza dnia 21. 2. o godz. 19.00 na Zabawę ostatkową do Domu PZKO. Do tańca przygrywać będzie „Old Boys Band”. Bilety w cenie 250 kc zamawiać można do 15. 2. pod nr. 734 899 912 lub na e-mail: l.kasprzak@seznam.cz.

STANISŁOWICE – MK PZKO zaprasza na tradycyjny Bal PZKO w piątek 7. 2. o godz. 19.30 do DPŻiW. Muzyka: DJ Grygar, program kulturalny, loteria balowa, kuchnia domowa. Bilety z miejscówką w cenie 300 kc są do nabycia u Krys Szymanik, tel. 739 038 349.

STONAWA – Klub Kobiet MK PZKO zaprasza na spotkanie we wtorek 21. 1. o godz. 15.30 do salki Koła w Domu PZKO.

PTTS „BŚ” – Zaprasza na doroczne zebranie członkowskie Towarzystwa, które odbędzie się 19. 1. w Domu PZKO w Olbrachcicach. Początek o godz. 14.30. W programie między innymi: podsumowanie działalności w roku 2019, sprawozdanie finansowe i plan pracy na rok 2020.

▲ zaprasza 1. 2. na wycieczkę na najwyższy szczyt Jesioników, Pradziada (na zdjęciu). Autokarem wyjedziemy aż na Ovčárne. Proponujemy trasy piesze, na biegówkach i możliwość skorzystania ze stoków narciarskich. Pradziad to również wieża widokowa umieszczona w maszcie radio-telewizyjnym, skąd przy sprzyjającej pogodzie można zobaczyć



oddalone o 220 km Tatry lub Śnieżkę w Karkonoszach. Bliższe informacje pod nr. tel. 776 046 326 oraz na www.ptts-beskidslaski.cz. Są jeszcze wolne miejsca.

▲ zaprasza 21. 1. na wtorkową wycieczkę na trasie Gnojnik – Śmiłowice – Guty – Oldrzychowice – Wędrynia (około 18 km). Do Gnojnika wyjeżdżamy pociągiem z Cz. Cieszyńa o godz. 8.40. Wycieczkę prowadzi Tadeusz Farnik, tel. 776 046 326.

▲ rejon Karwina – W czwartek 23. 1. można w Bibliotece Regionalnej w Karwinie-Frysztacie, Oddział Literatury Polskiej (1. piętro) w godz. 13.00-15.00 podawać zgłoszenia i opłaty za wycieczki na rok 2020. Można również odebrać kalendarzyki i znaczki PTTS „BŚ” na rok 2020. Bliższe informacje tel.: 723 823 435.

UWAGA HKS ZAOLZIE! – Zapraszam na uroczyste spotkanie noworoczne w czwartek 23. 1. o godz. 14.00 w salce Kongresu Polaków przy ul. Grabińskiej 33. Można skorzystać z miejskich autobusów z dworca. Autobus nr 721 wyjeżdża o godz. 13.25 i 13.45. Przystanek: Grabińska-Osiedle.

OFERTY

PRZEPROWADZKI + ekipa oraz usługi transportowe. Tel. +48 601 532 642.

GL-004

ŻYCZENIA

W tym miesiącu obchodzą jubileusz pożycia małżeńskiego oraz urodziny dwaj Bracia, Syn i dwie Siostry.

Dnia 16 stycznia obchodzą 60. rocznicę pożycia małżeńskiego

państwo JADWIGA i BOLESŁAW ADAMCZYKOWIE
z Orłowej-Poręby

zaś 17 stycznia obchodzi

pan BOLESŁAW

86. urodziny oraz Jego Syn

BOLESŁAW
50. urodziny

Dnia 24 stycznia

Brat KAZIMIERZ

obchodzi 88. urodziny, a 26 stycznia siostry bliźniaczki

ANIELA SIGMUNDOWA
z Karwiny-Raju

i HELENA DORNAKOWA

z Orłowej-Lutyni obchodzą swoje 84. urodziny

Z tej okazji życzymy wszystkim Jubilatów dużo zdrowia, pomyślności oraz błogosławieństwa Bożego na dalsze spokojne i radosne dni. Tego Wam z całego serca życzą: żony, dzieci z rodzinami, wnuki i prawnuk oraz cała Wasza najbliższa rodzina.

RK-006

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie, i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



MINISTERSTVO KULTURY



SENÁT REPUBLIKY ČESKÉ



Konsulat Generalny Republiky České v Ostravie



POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE



STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”

Głos
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZEŠKIEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyń, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyń 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Witold Koźdoń, kozdon@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Foto-reporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@cpost.cz • Reklamacje tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a.s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS



Klub 99 spotyka się w poniedziałek 20 stycznia o godz. 11.00 w restauracji Hotelu Na Frysztackiej w Karwinie-Frysztacie.

ŻYCZENIA



*Na drodze życia są światła i mroki,
raz szczęście jasne, raz smutek głęboki.
Ale gdy razem się idzie we dwoje,
łatwiej się znosi nawet ciężkie znoje.*
Więc w dniu 60. rocznicy ślubu, życzymy Drogiej Parze
JADZI i BOLKOWI ADAMCZYKOM
z Orłowej-Poręby
by życie im dało wszystko, co w darze dać może:
szczęście, pogodę, radości, razem z uśmiechem
wieczystej miłości. Rodzina Krajczych, Dudów
i Czernerów.

RK-005

WSPOMNIENIA



*Jest czas bólu i smutku...
Jest czas czysty...
Jest czas wdzięcznych wspomnień...*
W dniu 19 stycznia wspomnimy ciągle dla nas bolesną i smutną dwudziestą piątą rocznicę chwili, kiedy od nas odszedł na zawsze nasz Kochany
śp. LEOPOLD GÓRECKI
z Darkowa
Prosimy wszystkich, którzy zachowali Go w życzliwej pamięci, o chwilę wspomnień.
Żona Irena i córka Gosia z rodziną.

GŁ-019



...a w sercu pozostanie tęsknota, smutek, żal...
Dnia 20 stycznia 2020 minie czwarta rocznica śmierci
śp. mgr. EDWARDA KAIMA
Z miłością, szacunkiem i żalem wspominają najbliżsi.

GŁ-015



Dnia 20 stycznia 2020 minie 40. rocznica, kiedy umilkło serce naszego Kochanego Tatę
śp. JANA PASTORKA
z Trzyńca-Starego Borku
Z miłością i szacunkiem wspominają córki Lida i Nina z rodzinami.

GŁ-030



Można odejść na zawsze, by stale być blisko...
ks. Jan Twardowski
W niedzielę, 19 stycznia 2020, minie pierwsza rocznica, kiedy na zawsze odeszła od nas nasza Kochana
śp. MARTA SZKUCIKOWA
z domu Legerska, z Lesznej Dolnej
O chwilę wspomnień prosi syn Tadeusz z rodziną.

GŁ-020



*Wszystko przemija – to przeznaczenie,
lecz jedno zostaje – wspomnienie!*
Dnia 17 stycznia 2020 przypominamy sobie 100. rocznicę urodzin naszego Kochanego Ojca, Dziadka i Pradziadka
śp. RUDOLFA SZŰCSA
z Wędryni
Zaś 11 kwietnia br. minie 13 lat od Jego śmierci.
Z miłością i szacunkiem wspominają córki oraz syn z rodzinami.

GŁ-024

PODZIĘKOWANIA

Serdecznie dziękujemy krewnym, znajomym, sąsiadom oraz wszystkim osobom, które w tak bolesnych chwilach dzieliły z nami smutek i żal, były dla nas wsparciem i okazały wiele życzliwości podczas ostatniego pożegnania naszego Drogiego Zmarłego
śp. JÓZEFA PODOLI
z Trzyńca
Szczególne słowa podziękowania kierujemy do księży i duchownych LKEAW oraz ŚKEAW; księży i delegacji chórów z Polski oraz przybyłych przyjaciół. Dziękujemy wszystkim chórzystom, organistom oraz członkom orkiestry kameralnej za upiększenie uroczystości żałobnej. Dziękujemy za opiekę medyczną lekarzom oraz personelowi OIOM-u Szpitala Trzyniec – Sosna. Dziękujemy za kwiaty, wieńce, kondolencje oraz okazaną pomoc. Z wyrazami wdzięczności i szacunku najbliższa rodzina.

GŁ-029

PROGRAM TV

PIĄTEK 17 STYCZNIA

TVC 1
5.59 Studio 6 **9.00** Napisala: Morderstwo (s.) **9.45** Doktor Martin (s.) **10.35** Opowiadaj (s.) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Reporterzy TVC **14.50** Telewarieté **16.00** Losy gwiazd **16.55** Podróżomania **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Gliniarze i niemowlak (s.) **21.10** 13. komnata V. Kořena **21.40** Wszystko-party **22.30** Zawodowcy (s.) **23.25** Kryminolog (s.).

TVC 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Santorini, wyspa pełna legend **9.50** Odkryte skarby **10.40** Tajemnicza Brazylia **11.30** Królestwo natury **12.00** Ruchy tektoniczne **12.45** Chcesz mnie? **13.20** Tajemnice nazistów **14.10** Wielka Wojna Ojczyźniana **15.00** Poszukiwania rzeźnika z Lyonu **16.00** Laos na falach Mekongu **16.55** Tarcze czeskiego królestwa **17.20** Wspaniali ojcowie zwierząt **18.15** Zapachy albańskiej kuchni z Miroslavem Donutilem **18.45** Wieczorynka **18.55** Tajemnice wiosennych sadzawek **19.25** Powietrze to nasze morze **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Cudowna planeta **20.55** Imię róży (s.) **21.55** Grzeszna dusza (s.) **23.20** Blue Velvet (film) **1.15** Mistrzowie budowniczcy.

NOVA
5.55 Śniadanie z TV Nova **8.55** Ulica (s.) **9.50** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.40** Krok za krokiem (s.) **13.00** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.15** Mentalista (s.) **15.55** Dr House (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.35** Co o tym sądzą Czesi **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Harry Potter i Książę Półkrwi (film) **23.05** Milion sposobów, jak zginąć na Zachodzie (film).

PRIMA
7.10 Ninjago (s. anim.) **7.50** M.A.S.H. (s.) **9.35** Policja w akcji (s.) **10.30** Presumpcja miłości (film) **12.15** Południowe wiadomości **12.20** Agencji NCIS (s.) **13.10** Policja Hamburg (s.) **14.05** Gliniarz i prokurator (s.) **15.00** Strażnik Teksasu (s.) **16.00** Agencji NCIS (s.) **16.50** Popołudniowe wiadomości **17.00** Policja w akcji **17.55** Nakryto do stołu **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Kochamy Czechy **21.50** Morderstwa w Midsomer (s.) **23.35** Policja w akcji **0.30** Strażnik Teksasu (s.).

SOBOTA 18 STYCZNIA

TVC 1
6.40 Zupełnie beznadziejna sprawa **7.35** Arachne (bajka) **8.15** Gejzer **8.45** Ojciec Brown (s.) **9.30** Columbo (s.) **11.05** Wszystko-party **12.00** Tydzień w regionach **12.25** Nasze hobby **13.00** Wiadomości **13.05** Jabłoniowa panna (bajka) **13.55** Diable, tu straszysz! (bajka) **14.40** Dziewczyna czy chłopak? (film) **16.25** Serduszko (film) **17.55** Kot to nie pies **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.05** Piecze cały kraj **21.15** Elżbieta (film) **23.15** Inspektor Banks (s.).

TVC 2
7.05 Pszczółka Maja (s. anim.) **7.20** Baranek Shaun (s. anim.) **7.30** Studio Kolega **9.00** Wprawy na hulajnodze **9.10** Nasza wieś **9.40** Na muzycznym szlaku **10.05** Folklorika **10.40** Zapachy albań-

skiej kuchni z Miroslavem Donutilem **11.10** Lotnicze katastrofy **11.55** Babel **12.25** Wyprawa Altaj **12.50** Pożegnanie z bronią (film) **15.20** Podróż po Kolumbii Brytyjskiej **15.45** Życie ssaków **16.40** W przyczepie po Słowacji **17.05** Kamera w podróży **17.50** Cudowna planeta **18.45** Wieczorynka **18.55** Tarcze czeskiego królestwa **19.20** Historie przedmiotów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Hitler: Narodziny zła (film) **21.35** Infiltracja (film) **0.05** Imię róży (s.) **1.00** Dicte (s.).

NOVA
7.15 Looney Tunes Show (s. anim.) **8.00** Tom & Jerry Show (s. anim.) **8.20** Krok za krokiem (s.) **8.40** Sześciu zawsze sobie radę da (bajka) **9.50** Zakład o pannę młodą (film) **11.30** Dzwon do TV Nova **12.05** Zamierzmy się żonami **13.25** Garbi – Super bryka (film) **15.15** Ognisty podmuch (film) **17.45** Merida Waleczna (film anim.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Skarb narodów: Księga tajemnic (film) **22.35** Likwidator (film) **0.25** Ognisty podmuch (film).

PRIMA
6.25 Puchaty patrol (s. anim.) **6.50** Super Wings (s. anim.) **7.10** Olimpiada Bolka i Lolka (s. anim.) **7.45** M.A.S.H. (s.) **9.15** Auto Salon **10.20** Prima Particka **11.15** Kochamy Czechy **12.50** Zagadki kryminalne panny Fisher (s.) **15.10** Kronika nieudanych randek (film) **16.50** Panowie, zabijem Einsteina (film) **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Gliniarz (s.) **21.25** Miłość z pasażu (film) **22.55** Donnie Brasco (film) **1.25** Stalin-grad (film).

NIEDZIELA 19 STYCZNIA

TVC 1
6.00 Ciekawostki z regionów **6.30** Śladami gwiazd **6.55** Zbrodnia w domu (film) **7.20** Dziewczyna czy chłopak? (film) **9.00** Uśmiechy J. Lábusa **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku **10.30** Obiektyw **10.55** F.L. Věk (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** O malarzu Adamie (bajka) **14.05** Kapeluszyk, sakiewka i miłość (bajka) **14.55** Bajka **16.05** Igła (film) **17.20** Nasza piątka (s.) **18.25** Co umiały nasze babcie, a o czym my zapomnieliśmy **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Syndrom sztokholmski (film) **21.25** 168 godzin **21.55** Gabinet doktora Honzáka **22.45** Gdzie alibi nie wystarczy (film).

TVC 2
7.05 Pszczółka Maja (s. anim.) **7.20** Baranek Shaun (s. anim.) **7.30** Studio Kolega **9.00** Czechosłowacki tygodnik filmowy **9.15** Poszukiwania czasu utraconego **9.35** Wielka Wojna Ojczyźniana **10.30** Nie poddawaj się plus **10.55** Nie poddawaj się **11.25** Chcesz mnie? **11.50** Królestwo natury **12.20** Słowo na niedzielę **12.25** Magazyn chrześcijański **12.50** Przez ucho igielne **13.20** Magazyn religijny **13.45** Na pływalni z Casey Affleckiem **14.15** Kot to nie pies **14.45** Ludzkość: Nasza wspólna historia **15.35** Barokowe serce Europy **16.00** Tytani z otchłani **16.55** Santorini, wyspa pełna tajemnic **17.45** Karaiby z nieba **18.45** Wieczorynka **18.55** Folklorika **19.20** Ciekawostki z regionów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Joe Kidd (film) **21.30** Młody mężczyzna a biały wieloryb (film) **23.00** Co się stało z Rosemary Kennedy? **23.55** Dzieci żołnierze mają nowe zadanie.

NOVA
7.00 Looney Tunes Show (s. anim.) **7.50** Tom i Jerry Show (s. anim.)

8.10 Krok za krokiem (s.) **8.30** Trzy piórka (bajka) **9.40** Na ostrzu (film) **11.15** Zwariowana noc (film) **13.05** Państwo młodzi: Chuck i Larry (film) **15.15** Skarb narodów: Księga tajemnic (film) **17.35** Śnieżne psy (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Jak się tresuje krokodyle (film) **22.30** Odlamki **23.00** Człowiek Tai Chi (film) **0.50** Państwo młodzi: Chuck i Larry (film).

PRIMA
7.00 Bolek i Lolek (s. anim.) **7.25** M.A.S.H. (s.) **8.15** Natura pod lupą **9.20** Prima Zoom Świat **9.50** Zapach zbrodni (s.) **11.00** Partia **11.55** Poradnik domowy **12.45** Poradnik Ládi Hruški **13.45** Córka mojego szefa (film) **15.25** Miłość z pasażu (film) **16.55** Nowszy model (film) **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Don't stop (film) **22.20** Niespłacony dług (film) **0.05** Czy jesteś moją córką? (film).

PONIEDZIAŁEK 20 STYCZNIA

TVC 1
5.59 Studio 6 **9.00** Ojciec Brown (s.) **9.55** 168 godzin **10.25** Gliniarze i niemowlak (s.) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Chomik (film) **14.20** Gdzie alibi nie wystarczy (film) **15.50** Napisala: Morderstwo (s.) **16.40** Podróżomania **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Miejsce zbrodni Ostrava (s.) **21.10** Most! (s.) **21.55** Reporterzy TVC **22.40** Na tropie **23.00** Kryminolog (s.) **0.05** Zawodowcy (s.) **0.55** AZ kwiz.

TVC 2
5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Kamera w podróży **9.45** Tajemnicza Brazylia **10.35** Życie ssaków **11.35** Wyprawa Altaj **12.00** Babel **12.25** Magazyn religijny **12.55** Telewizyjny klub niesłyszących **13.20** Czechosłowacki tygodnik filmowy **13.35** Paryż w ruchu **14.25** Najwspanialsze mosty świata **15.20** Wyprawa do Timbuktu **16.10** Przygody nauki i techniki **16.35** Lotnicze katastrofy **17.20** Tunel Ponarski **18.15** Barokowe serce Europy **18.45** Wieczorynka **18.55** Przez ucho igielne **19.20** Kawałek drewna **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Ludzkość: Nasza wspólna historia **20.50** Najwspanialsze mosty świata **21.45** Sklep przy głównej ulicy (film) **23.50** Bankierka (film) **1.55** Queer.

NOVA
5.55 Śniadanie z TV Nova **9.00** Ulica (s.) **9.55** Spece (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **12.50** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.05** Mentalista (s.) **15.55** Dr House (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Spece (s.) **22.25** Zamach (s.) **23.50** Bez śladu (s.) **0.40** Mentalista (s.).

PRIMA
7.05 Ninjago (s. anim.) **7.45** M.A.S.H. (s.) **9.30** Policja w akcji **10.20** Miłość na horzyczoncie (film) **12.05** Południowe wiadomości **12.10** Agencji NCIS (s.) **13.05** Policja Hamburg (s.) **14.00** Gliniarz i prokurator (s.) **14.55** Strażnik Teksasu (s.) **15.50** Agencji NCIS (s.) **16.45** Popołudniowe wiadomości **16.55** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Błękitny kod (s.) **21.35** Jak zbudować marzenie **23.15** Policja w akcji.

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



WEHIKUŁ CZASU

Tak było...



...tak jest

• Tym razem zapraszamy na fotograficzną wycieczkę w czasie do Czeskiego Cieszyna-Sibicy. Na zdjęciu widzimy kościół św. Jadwigi, uwieczniony w 1957 roku, ze zbiorów Alicji Brannej z Czeskiego Cieszyna.

Drodzy Czytelnicy. Aparaty w dłonie... Czekamy na współczesne ujęcie tego miejsca. W gazecie zamieścimy pierwsze bądź najlepsze zdjęcie, jakie dostaniemy.

Fotografie prosimy wysyłać na: dabkowski@glos.live bądź info@glos.live.

KRZYŻÓWKA

Rozwiązaniem dodatkowym krzyżówki jest myśl Stanisława Jerzego Leca (1909-1966).

1		2		3		4		5		6		7		8		9
29			3			5						22				
						10										
11																
14	15		16		17					18	19		20		21	
	2												31			
						22		23		24						
25																
6																
28																
34		35		36						37		38		39		40
	21															20
42																
	24		13					19				28			14	
45																
		16			26					10						32

POZIOMO: 1. do kurzu albo do naczyń 6. potasu, silnie trująca substancja 10. mała nuta 11. wynik mnożenia 12. inspektor w tytule utworu Gogola 13. założyciel państwa tureckiego 14. rzeka na Ukrainie, prawy dopływ Dniepru 18. Marcus Vipsanius..., rzymski polityk i dowódca wojskowy 22. dawni arystokraci i możnowładcy 25. odczuwanie wstydu, skrępowanie, zawstydzenie 26. Graham, angielski powieściopisarz; autor „Spokojnego oceanu” 27. Dawida lub betlejemskiego 28. zbliżony, niedaleki, krewniak 29. marnieć, podupadać, wiotczeć 30. uwaga, zapisek 34. dawna jednostka miary lub duże naczynie do gotowania 37. idee oderwane od życia, niemożliwe do zrealizowania, nierealne marzenia 41. część monitora 42. poza sobą nikogo nie widzi 43. Klamra do łączenia elementów takielunku 44. aresztowania, płatniczy lub eksmisji 45. część kredytu bankowego 46. godzić z broni, spotykać.

PIONOWO: 1. glob ziemski 2. cerkiewne malowidło ze świętym 3. łącznie, wspólnie 4. drzewo tropikalnej Ameryki 5. dowódca dawnych wojsk kozackich 6. miasto w zachodniej Francji, na południowym wybrzeżu Półwyspu Bretońskiego 7. drzewo Laury i Filona 8. miasto w Turcji, w prowincji Gaziantep. 9. atutowa lub przetargowa 15. doskonała, nieskazitelna 16. muzeum etnograficzne pod gołym niebem 17. album Johna Lennona 19. duża jednostka mocy (GW) 20. maszyna drukarska, rodzaj ulepszonego linotypu 21. zabezpieczenie czołgu 23. czasem zrywa się na ślubie 24. Bagratuni, od 886 król Armenii 31. Mahlmann, niemiecka piosenkarka 32. Czarny Łód 33. mistrzostwo w sztuce, precyzyjność 34. średniowieczny list żelazny, gwarancja bezpieczeństwa 35. czerwone wytrawne wina hiszpańskie 36. miejsce bitwy Aleksandra Wielkiego z Dariuszem III 38. „Aida” lub „Straszny dwór” 39. rzeka w Ameryce Południowej płynąca przez Brazylię 40. blefować, bałamucić

Wyrazy trudne lub mniej znane: ANNONA, ASZOT, CARNAC, GREENE, INTERTYP, SZEKIEL, TIASMIN

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Rozwiązania prosimy wysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin upływa w środę 29 stycznia. Nagrodę książkową za poprawne rozwiązanie krzyżówki z 3 stycznia otrzymuje **Danuta Cymorek z Pietwałdu**. Autorem dzisiejszej krzyżówki jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 3 stycznia:
DOBRZE WIDZI SIĘ TYLKO SERCEM

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32